



Siemień:
Podziękowania dla sołtysów

strona 23

Pomóżmy Amelce w walce o zdrowie.

strona R7



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

25 - 31 marca 2025 r. ■ nr 12 (890) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ■ DĘBOWA KŁODA ■ JABŁOŃ ■ MILICJA ■ PODEDWÓRZE ■ SIEMIEŃ ■ SOSNOWICA

Pożar domu samotnej staruszki

Pomóżmy pani Marii wrócić do siebie

Pani Maria ma prawie 80 lat. Mieszkała w Lubiczynie (gmina Dębowa Kłoda). W lutym jej dom stanął w ogniu.

Po pożarze do wymiany jest cały dach z eternitu, który uszkodził się wraz z krokiewiami

STRONA 7

Mieszkańcy Białki: Czujemy się wykluczeni!

STRONA 17



Dębowa Kłoda: Kilkadziesiąt osób, mieszkańców Białki, przyjechało na sesję, by wyrazić swój sprzeciw wobec decyzji radnych. Z jakim skutkiem?

Wykluczenie mieszkańców Białki z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sprawiło, że poczuli się jak ludzie „gorszej kategorii”

Milanowski Maraton Zumby



STRONA 13

Upominki od reakcji „Wspólnota” dla wszystkich instruktorów wręczała nasza redakcyjna koleżanka Elżbieta Mazurek

PAR

Festyn charytatywny już 30 marca a SP w Kolanie

Kiedy zaczęła naukę w liceum, na jej drodze stanęła białaczka

Teresko - pamiętamy i dziękujemy. Pierwsza rocznica śmierci



Teresa Oleszczuk
odeszła w wieku 78 lat

STRONA 8

Zmarł były proboszcz parafii w Sosnowicy



Śp. ks. prałat
Jan Gogłóza
przeprowadził remont w kościele

STRONA 11

REKLAMA

AUTO KASACJA SKUP AUT

SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA

GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI

TEL: 881 372 442

REKLAMA

APTEKA
Eskulap

ul. Kościelna 19
Parczew

Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

BOLA CIĘ STAWY? ODBIERZ DARMOWĄ PRÓBKĘ!

Colladin
SUPLEMENT DIETY

WIEKSA SPRĘGNOŚĆ KAŻDEGO ODCINKA
BIEŻ ROLKI BEZ DOMAGACZYN
SWOBSZTA RUCHU JAK DAWNEJ
NATURALNE SKŁADNIKI

ODBIERZ DARMOWĄ PRÓBKĘ I PRZEKONAJ SIĘ NA WŁASNEJ SKÓRZE!
CO MASZ DO STRACENIA?

TYLKO 200 DARMOWYCH PRÓBEK!
ZADZWOŃ TERAZ!

690 959 071

N 1320
ISSN 1899-718X
9 771899 718505

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY
Wspólnota
UWAGA!
NOWY ADRES

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

**POWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW**

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochlik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

MILANÓW
• Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
• Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

**PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU**

25 marca
godz. 8.00 - 12.00,
Parczew ST-15 ul. Jagiełły,
Kolejowa, Polna

26 marca
godz. 7.00 - 14.00,
Białka ul. Libiszowska

28 marca
godz. 9.00 - 14.00,
Jasionka (1)

**PARCZEWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Nasze tancerki na turnieju w Garwolinie



Tancerki z zespołu tańca nowoczesnego Parczewskiego Domu Kultury wzięły udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Nowoczesnego Garwolin Cup. Dziewczęta otrzymały w nagrodę medale.

Młode talenty w liceum



Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem

W Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Parczewie został zorganizowany pierwszy Konkurs Młode Talenty Powiatu Parczewskiego

organizowany pod honorowym patronatem starosty.

- W tym ważnym dla środowiska szkolnego wydarzeniu powiat parczewski reprezentowali

starosta Janusz Hordejuk, przewodniczący Rady Powiatu Janusz Zieliński, wicestarosta Artur Jaszczuk oraz przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia

WYNIKI:

Kategoria szkoły podstawowe:

1. miejsce Rozalia Szpil - malarstwo
2. miejsce Aleksandra Kuźmicz - śpiew
3. miejsce Szymon Piotruk - modelarstwo

Kategoria szkoły ponadpodstawowe:

1. miejsce Faustyna Kucyk - sztuka wizualna
2. miejsce Oliwier Białek - muzyka - gitara elektryczna
3. miejsce Marcelina Michaluk - rękodzieło

GR

„Kobiety jak kwiaty wiosny”, czyli spotkanie seniorów



Pod hasłem „Kobiety jak kwiaty wiosny” zostało zorganizowane wiosenne spotkanie w klubie Seniora „Złota Jesień” w Parczewie. Panowie wręczyli paniom róże z okazji niedawnego Dnia Kobiet, nie zabrakło też poczęstunku. Na stolikach były owoce, sałatki, ciasta czy wędliny.

LICZBA TYGODNIA

101 mln

wyniosą w tym roku dochody gminy Parczew.

” CYTAT TYGODNIA

„EDK to 40 km nocą, w skupieniu. Samotnie lub w małej grupie. Jednak to nie pokonywanie kilometrów, ale podróż w głąb siebie. To wydarzenie duchowe”

- Mateusz Domański, organizator EDK w Parczewie.



Co, gdzie, kiedy?

MARZEC
25
WT.

Kino w Parczewie,
godz. 15 i 17.30
Film familijny/przygodowy „Śnieżka”

MARZEC
25
WT.

Parczewski Dom Kultury,
godz. 8-18
Wystawa prac malarskich Krzysztofa Zuzańskiego

MARZEC
25
WT.

Kino w Parczewie, godz. 20
Film komediowy „Misie”

WAŻNE TELEFONY

✚ ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

**Przeglądy stanu technicznego
budynków:** kominiarskie,
gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie
Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

✚ NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

✚ TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

✚ BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

✚ FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

✚ ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przychodnia

Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

Nadchodzi Ekstremalna Droga Krzyżowa. „40 km nocą, w skupieniu”

4 kwietnia wyruszy z Parczewa Ekstremalna Droga Krzyżowa. Rozpocznie się mszą św. w Kościele pw. Opatrzności Bożej. Początek o godzinie 19.

- EDK to 40 km nocą, w skupieniu. Samotnie lub w małej grupie. Jednak to nie pokonywanie kilometrów, ale podróż w głąb siebie. To wydarzenie duchowe. Wybierając się na EDK kieruj się intencjami duchowymi. EDK służy do wyrwania się ze schematów życiowych. Trzeba się powtórnie narodzić - powiedział Jezus. A Ty możesz dosłownie to zrobić. Wierzysz? Pokaż to Bogu. Nie wierzysz? Szukaj Ideali. EDK to koniec świata komfortu i początek pięknego życia. Co wybierasz? To jak jest, czy



W ubiegłym roku na trasy wyszło ok. 300 pątników

też szansę na piękne życie. Idź, trwa Rok Jubileuszowy - mówi Mateusz Domański, organizator parczewskiego wydarzenia.

W tym roku dostępnych będzie pięć tras

Nowa trasa z Parczewa do Parczewa: BRĄZOWA ŚW. JÓZEFA - 41 km:

Parczew - Makoszka - Ochoża - Bójki - Tyśmienica - Brudno - Parczew

Trasy z ubiegłych lat:
Trasa Niebieska św. Wawrzynca - 43 km:

Kościół pw. Opatrzności Bożej w Parczewie - Koczerga - Glinny Stok - Komarne - Gródek Szlachecki - Zabiele - Babianka - Bójki - stawy Prokop - Bobrowka - Jezioro

Kleszczów - Jezioro Miejskie - Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostrowie Lubelskim

Trasa Zielona Opatrzności Bożej - 43 km:

Parczew - Trakt Królewski - Smolarz - Bobrowka - Bójki - Jezioro Miejskie - Jedlanka Nowa - Jedlanka Stara - Drozdówka - Stary Uścimów - Nowy Uścimów - Głębokie - Ostrow Lubelski

Trasa Żółta Matki Boskiej Ostrowskiej - 42 km:

Kościół pw. Opatrzności Bożej w Parczewie - Koczerga - Glinny Stok - Siemień - Wólka Siemieńska - Wierchowiny - Działyn - Juliopol - Brzeźnica Książęca - Nadzieja - Zabiele - Babianka - Jamy - Ostrow Lubelski - Kołchowiec Folwark - Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostrowie Lubelskim

Trasa Biała św. Jana Pawła II - 49 km:

Parczew - Plebania Wola - Uhlin - Bohutyn - Sosnowica - Bialka - Jedlanka Stara - Rudka Starościana - Ostrow Lubelski

Każda z tras poprowadzona jest różnymi drogami: leśnymi, polnymi, asfaltowymi. Opisy tras oraz szczegóły dostępne są na stronie internetowej: <https://www.edk.org.pl/>,

facebooku: <https://www.facebook.com/edkparczew>.

Zapisy nie są obowiązkowe

Organizatorzy zachęcają do zapisów przez stronę internetową, ale nie są one obowiązkowe. W ubiegłym roku na trasy wyszło ok. 300 pątników.

EDK nie ma charakteru zorganizowanego, każdy idzie w swoim tempie. Każdy z uczestników musi być wyposażony w wygodne obuwie, ubrania dostosowane do pogody, elementy odblaskowe oraz latarkę.

Bezpośrednio przed Mszą Św. będzie można kupić dobrowolne pakiety startowe za 30 zł, z których dochód będzie przeznaczony na rozwój EDK oraz cele charytatywne - wsparcie rehabilitacji Mileny i Moniki Koziej z Rozkopaczewa.

Grzegorz Rekiel

Pożar w gminie Milanów. Na miejscu trzy zastępy

Pożar sadzy wybuchł w poniedziałek, 17 marca w jednym z domów w miejscowości Radcze (gmina Milanów).

- Na miejscu zdarzenia zastaliśmy osoby, które bezpiecznie opuściły budynek. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, zlokalizowaniu zagrożenia, wygaszeniu pieca oraz palącej się sadzy w kominie. Po sprawdzeniu pomieszczeń mierzniem wielogazowym oraz kamerą termowizyjną obiekt został przekazany właścicielowi - relacjonują druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanowie, którzy pracowali na miejscu.

Oprócz nich interweniował zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaś-



Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej

niczej Parczew oraz zastęp OSP Radcze. Akcja trwała 1,5 godz. Dla druhów z Milanowa była to piąta interwencja w tym roku.

Strażacy przypominają, że do palącej się komina nie wolno wlewać wody, gdyż może to doprowadzić do jego rozerwania i rozprzestrzenienia się pożaru na cały budynek.

Aby ugasić palącą się sadzę, zaleca się wysypanie do wlotu komina soli kuchennej lub piasku. Gdy to nie przynosi skutku, można użyć gaśnicy proszkowej, podając prąd proszku przez wyczystkę w dolnej części komina.

GR

Sosnowica. Dwa zastępy straży na ul. Sportowej

Inspekcja gotowości operacyjnej została przeprowadzona w czwartek, 20 marca na ul. Sportowej w Sosnowicy. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie sprawdzali m.in. gotowość druhów OSP Sosnowica.



GR Strażacy sprawdzali m.in. działanie sprzętu

Gmina Parczew. Turniej wiedzy pożarniczej dla dzieci



Turniej jest adresowany do wszystkich młodych ludzi zainteresowanych bezpieczeństwem i ochroną przeciwpożarową (nie tylko członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych). Przeprowadzany jest we wszystkich województwach, od szczebla lokalnego do ogólnopolskiego w trzech grupach wiekowych. Rywalizacja jest przeprowadzana w formie testu pisemnego, zadań praktycznych i finału ustnego

W poniedziałek, 17 marca w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Parczewie zostały zorganizowane eliminacje gminne ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej. W zmaganiach uczestniczyły dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy Parczew.

Turniej był podzielony na dwie grupy wiekowe: klasy 1-4

oraz 5-8. - Jako zarząd oraz jednostka jesteśmy niezmiernie dumni, że w obydwu kategoriach uczestniczyli druhowie z naszej MDP: Kacper Romaniuk oraz Igor Romaniuk - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Parczewie. Igor Romaniuk został zakwalifikowany do zmagania na poziomie powiatowym - relacjonuje OSP Jasionka.

Otwarcia zmagania oraz wręczenia nagród dokonał zastępca burmistrza

Radosław Kozak. Członkami komisji zostali: Andrzej Grzywaczewski, pracownik Urzędu

Miejskiego; Jacek Łucko, komendant gminny ZOSP oraz członek prezydium zarządu gminnego ZOSP RP - Adam Uściński.

Uczestnicy muszą wykazać się umiejętnościami praktycznymi (np. udzielanie pierwszej pomocy, podstawy gaszenia pożarów) oraz wiedzą m.in. z zakresu chemii, fizyki, ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, historii, ekologii, a w szczególności wiedzy i umiejętności racjonalnego zachowania w sytuacji stresującej.

GR

REKLAMA

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ

fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA

601 911 603

USŁUGI MIKROKOPARKĄ

Spomlek z planem na przyszłość – 100 mln zł na inwestycje i nowe produkty

W serwisie branżowym xyz.pl ukazał się obszerny artykuł o Spółdzielczej Mleczarni Spomlek z Radzyna. Z tekstu wynika, że firma ambitnie patrzy w przyszłość. Spomlek planuje w najbliższych latach ponad 100 milionów złotych inwestycji, rozwój nowych linii produktowych i poszukiwania partnerów do przejęć. To jasny sygnał, że jedna z najstarszych mleczarni w kraju nie zwalnia tempa – i że Radzyna Podlaski może wkrótce stać się jeszcze ważniejszym punktem na mleczarskiej mapie Polski.



Spomlek w liczbach



Rok założenia: 1909



Przychody w 2024: ponad 1 mld zł



Eksport: ok. 20% produkcji



Liczba dostawców mleka: ok. 2,5 tys. rolników



Nowość: publiczna stacja ładowania aut elektrycznych przy zakładzie w Radzynie

Inwestycje, ekspansja, nowa oferta

Jak informuje prezes zarządu Spomleku, Paweł Gaca, spółdzielnia zamierza znacznie poszerzyć swoją ofertę. Kluczowym krokiem będzie uruchomienie produkcji napojów fermentowanych, takich jak kefiry,

Powstanie linia produkcyjna jogurtów, kefirów i skyru – to pierwszy tak duży krok poza sery dojrzewające

maślanki, jogurty pitne i skyry. To odpowiedź na rosnące zainteresowanie konsumentów tego typu produktami i sposób na

dywersyfikację portfolio, które dziś opiera się głównie na serach dojrzewających – z cheddarem i radamerem na czele.

”



Prezes Gaca

Spółdzielnia szuka partnerów do przejęć – ale tylko tych, którzy uzupełnią ofertę.

Rozwój dotyczy też zaplecza logistycznego – w Radzynie trwa budowa magazynu wysokiego składowania, który usprawni przechowywanie i dystrybucję gotowych produktów. Nowoczesna infrastruktura pozwoli na zwiększenie obecności Spomleku na rynkach zagranicznych, co jest jednym z głównych celów strategicznych na nadchodzące lata.

Przejęcia? Tak, ale z głową

Ciekawym wątkiem poruszonym w artykule xyz.pl są

plany akwizycyjne. Spomlek nie ukrywa, że jest otwarty na przejęcia, ale nie chodzi o każdą okazję. Firma szuka partnerów poza segmentem serów dojrzewających, by uzupełnić swoją ofertę i rozszerzyć kompetencje produkcyjne. To może oznaczać kolejne zmiany na rynku lokalnym – a także nowe miejsca pracy i szanse na rozwój dla mniejszych zakładów mleczarskich z regionu.

Ekologia i nowoczesność

Na uwagę zasługują również działania proekologiczne – Spomlek inwestuje m.in. w stację ładowania pojazdów elektrycznych przy swoim zakładzie. Będzie ona ogólnodostępna i wyposażona w szybkoladczą. To nie tylko krok w stronę zrównoważonego rozwoju, ale też realna korzyść dla mieszkańców i gości odwiedzających Radzyna.

red.

R E K L A M A

TANIOMANIA OUTLET

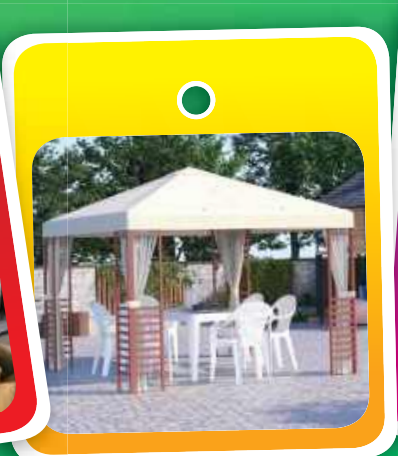
ZAPRASZAMY DO NAS

Duży wybór w najlepszych cenach!

Sprzęt AGD, RTV, elektronika, zabawki, akcesoria do domu i ogrodu oraz wiele innych produktów!

Dobra jakość w niskiej cenie, znajdź coś dla siebie i swojej rodziny!

W ofercie Transport TOWARU

**NIE
PRZEPLACAJ**

Sprzęt AGD, RTV
Dom-Ogród
zabawki
elektronika
i wiele innych produktów

tel. **797 223 004**



Radzyna Podlaski, ul. Lubelska

(wjazd na plac koło Urzędu Skarbowego)

czynne pn-pt 9:00 do 17:00

sob. 9:00 do 14:00

Kontrowersje wokół stypendium. Powiat wprowadza zmiany

Jak premier da stypendium, to dyrektor zabierze swoje

Rada Powiatu Parczewskiego zmieniła regulamin udzielania stypendiów za wyniki w nauce dla uczniów szkół prowadzonych przez samorząd powiatu. Dotychczasowe zapisy budziły kontrowersje, a pobieranie stypendium premiera przekreślało możliwość korzystania ze stypendium powiatowego.

W trakcie niedawnych obrad Rady Powiatu poruszono kwestię uczennicy, którą pozabawiono stypendium. W regulaminie powiatowym był zapis, że uczennica nie może pobierać stypendium z dwóch źródeł, a została zgłoszona do stypendium starosty parczewskiego i prezesa Rady Ministrów.

- W związku z tym, że otrzymała stypendium premiera, musieliśmy wykreślić uczennicę z pobierania naszego stypendium. Wynika to z regulaminu - tłumaczył starosta Janusz Hordejuk.



Radny Bartosz Hawryluk:
czy naprawdę jest sens, stosować jakieś dziwne triki dla 1200 zł? Gdzie mówimy o przyszłości naszej młodzieży? To stypendium ma mobilizować, a nie deprymować

- A czy mógłby pan rozszerzyć ten temat? Kiedy ona dostała stypendium? - dopytywał radny Bartosz Hawryluk.

- Pierwszy raz dostała stypendium z Zespołu Szkół, czyli ze swojej szkoły, w drugiej kolejności dyrektor zgłosił ją do stypendium Rady Ministrów i tam również uzyskała stypendium. Kiedy otrzymaliśmy informację, że uczennica otrzymała drugie stypendium musieliśmy wstrzymać nasze stypendium stosując się do uchwały Rady Powiatu - tłumaczył starosta Janusz Hordejuk.

Radny Hawryluk nawiązał do uchwały Rady Powiatu ws. regulaminu, na który powoływał się samorząd powiatu.

- Ona wyraźnie rozróżnia kwestie przyznania stypendium. A przyznanie stypendium prezesa Rady Ministrów bądź Komisji Edukacji Narodowej nie wyklucza przyznania niniejszego stypen-

dium. Pod koniec jest przepis szczególny, który mówi, kiedy uczeń traci prawo do stypendium. I tu już nie jest wymieniona kwestia innego stypendium. Uczeń może utracić prawo do stypendium tylko, jeżeli został skreślony z listy uczniów, przeniósł się do szkoły, dla której powiat parczewski nie jest organem prowadzącym, albo zrzekł się prawa do stypendium - wyliczał Hawryluk.

Odnioś się też do niewielkiej kwoty, jaka była wypłacana uczennicy

- Mówimy w sumie o 1200 zł. Czy naprawdę jest sens, stosować jakieś dziwne triki dla 1200 zł? Gdzie mówimy o przyszłości naszej młodzieży? To stypendium ma mobilizować, a nie deprymować - stwierdził radny.

Starosta Hordejuk dodaje, że sprawa była konsultowana

z prawnikiem. - To nie jest kwestia wypłacenia 200 zł, a kwestia dyscypliny finansów. Mamy opinię mecenasa i możemy wyjaśnić to panu na piśmie. To nie podlega dyskusji - skwitował Hordejuk.

Wicestarosta Artur Jaszczuk zauważył, że podobna sytuacja miała miejsce kilka lat temu. - Przez niedopatrzenie i dyscyplinę finansów publicznych uczennica była zmuszona zwracać stypendium. Tutaj to nie jest nasza zła wola, tylko stosowanie się do zapisów prawa i uchwał przyjętych przez Radę Powiatu - powiedział Jaszczuk.

Niedawno Rada Powiatu Parczewskiego zmieniła regulamin udzielania stypendiów za wyniki w nauce, aby nie dochodziło już do kontrowersyjnych sytuacji.

Uchylony został zapis „przyznanie uczniowi stypendium Prezesa Rady Ministrów lub Ministra Edukacji Narodowej wyklucza otrzymanie stypendium”. Oznacza to, że będzie można pobierać stypendium z kilku źródeł.

Grzegorz Rekiel

Gmina Siemień. Trzy zastępy gasiły pożar sadzy



Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej

Pożar sadzy wybuchł w komnie jednego z domów w miejscowości Juliopol (gmina Siemień).

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 17 marca, nie było osób poszkodowanych. Na miejscu interweniował zastęp Komendy Powiatowej Państwowej Straży

Pożarnej w Parczewie, zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierchowinach Starych oraz zastęp OSP Juliopol. Dla druhów z Wierchowin Starych była to czwarta interwencja w tym roku.

GR

Radny Ostapiuk: trzeba ustawić znaki „stop” na Langiewicza i Spadochroniarzy



Radny proponuje ustawienie znaków „stop” na wylocie ulic podporządkowanych

O poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Kleeberga-Langiewicza-Spadochroniarzy w Parczewie apeluje radny Tomasz Ostapiuk. Proponuje ustawienie znaków „stop” na wylocie ulic podporządkowanych, czyli Langiewicza i Spadochroniarzy.

- W tym miejscu dochodzi do wielu niebezpiecznych sytuacji drogowych polegających na wyjeżdżaniu pojazdów z ulic podporządkowanych przed mające pierwszeństwo pojazdy jadące ul. Kleeberga. Obecność na przyległych posesjach wysokich, jednolitych płotów ogranicza pole widzenia kierowcom, utrudniając przegląd sytuacji, czego efek-

tem są liczne przypadki późniejszego zatrzymania pojazdów. Dodatkowo dojazd od ul. Spadochroniarzy ma spadek i stanowi to dodatkowe utrudnienie w razie potrzeby szybkiego hamowania - zaważył radny w interpelacji do władz Parczewa.

Radny dodaje, że te okoliczności stwarzają ryzyko kolizji pojazdów wyjeżdżających z dróg podporządkowanych z autami jadącymi ul. Kleeberga.

Grzegorz Kazanowski, kierownik referatu inwestycyjno-technicznego UM Parczew poinformował, że wniosek radnego zostanie przekazany do rozpatrzenia przez powiatową komisję zajmującą się zarządzaniem ruchem na drogach powiatowych i gminnych.

Grzegorz Rekiel

Są zmiany w budżecie gminy Parczew

Większe dochody, większe wydatki – zmiany w budżecie gminy uchwaliła Pada Miejska w Parczewie.

Dochody gminy wzrosną o około 50 tysięcy złotych do kwoty ok. 98,3 mln zł. Wydatki wzrosną o ok. 100 tys. zł do ok.

101 mln zł. O ponad 30 tys. zł wzrosną wydatki na realizację zadań statutowych. O 30 tys. zł większe będą wydatki na inwestycje i zakupy inwestycyjne.

Jakie inwestycje planuje w 2025 roku gmina Parczew? Ok. 11 mln zł ma pochłonąć przebudowa budynku Zakładu Doskonalenia Zawodowego na publiczne przedszkole wraz

z oddziałem żłobkowym w Parczewie przy ul. Harcerskiej. 8 mln zł to środki z Rządowego Funduszu Polski Ład, a 3 mln zł – fundusze własne.

Do budżetu została też wpisana kwota 2,4 mln zł na rozbudowę i przebudowę sceny na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie (2 mln zł to fundusze z Polskiego Ładu).

100 tysięcy złotych ma pochłonąć budowa chodnika w ciągu drogi gminnej w Laskach. Tyle samo ma pochłonąć sporządzenie dokumentacji technicznej ws. „kompleksowego zagospodarowania terenu wokół Zalewu Miejskiego w Parczewie”.

Grzegorz Rekiel

Parczew. „Tchnąć wiosnę w słowa”

„Tchnąć wiosnę w słowa, czyli najpiękniejsza poezja wiosenna” to temat wiosennej biblioterapii poprowadzonej przez pracowników Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Parczewie. Brali w niej udział uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parczewie.



GR

Znajdź pracę ze Wspólnotą
Powiatowy Urząd Pracy w Radzynie Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Zootechnik oceny, Radzyń/Polska Federacja Hodowców Bydła	1	4 900,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Komarówka Podl./GOPS		100 zł/godz.	z
Monter i serwisant, Radzyń/Media System	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Wola Chomejowa/SP		2 677,00 zł	u
Psycholog, Krasew/SP		2 230,91 zł	u
Nauczyciel psycholog, Żakowola Poprzeczna	0,5	2 454,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Wola Osowińska/ZSR	0,5	3 253,25 zł	u
Asystent do spraw analizy i badań terenu, Radzyń	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzedawca, Biała Podl./Kucharuk	1	4 666,00 zł	u
Administrator nieruchomości, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Pracownik działu logistyki, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Informatyk, Biała Podl./18 Batalion Rozpoznawczy	1	4 666,00 zł	u
Radca Prawny, Biała Podl./18 Batalion Rozpoznawczy	1	7 500,00 zł	u
Psycholog, Biała Podl./18 Batalion Rozpoznawczy	1	5 100,00 zł	u
Referent, Biała Podl./18 Batalion Rozpoznawczy	1	4 666,00 zł	u
Inspektor, Biała Podl./18 Batalion Rozpoznawczy	1	4 666,00 zł	u
Montażysta wykładania PCV, Biała Podl./ATM	1	6 000,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Tynkarz, Biała Podl./REMOSBUD		35 zł/godz.	z
Opiekun osób starszych, Biała Podl.		30,5 zł/godz.	z
Pracownik ogólnobudowlany, Biała Podl./SAFIAPOL	1	6 000,00 zł	u
Główny księgowy, Małaszewicz/IREAST	1	13 000,00 zł	u
Psycholog, Konstantynów/GOPS		80 zł/godz.	z
Operator maszyn CNC, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	6 100,00 zł	u
Magazynier, Woskrzenice Duże	1	4 666,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Międzyrzec	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiat parczewski. Policjanci zatrzymali poszukiwanego mężczyznę

Policjanci zatrzymali poszukiwanego 41-lataka z Lublina. Za mężczyzną wydane były dwa listy gończe. 41-latek przebywał na jednej z prywatnych posesji w powiecie parczewskim.

Kilka dni temu parczewscy mundurowi dokonali ustaleń dotyczących osoby poszukiwanej oraz miejsca, w którym może przebywać. Udali się do jednej z miejscowości na terenie gminy Dębowa Kłoda i zapukali do drzwi kontenerowca ustawionego na jednej z prywatnych posesji.

Otworzył mężczyzna, który, jak się okazało po wylegitymowaniu, jest osobą poszukiwaną. Za zatrzymanym później 41-lat-

kiem z Lublina wystawiono dwa listy gończe przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód oraz Lublin-Zachód. Przeprowadzono, których się dopuścił, dotyczyły głównie kierowania gróźb karalnych, znieważenia funkcjonariuszy oraz niepłacenia alimentów.

- Podczas rozmowy z mundurowymi mężczyzna oświadczył, że nie wiedział, że może być poszukiwany, jednak jego zgromadzone artykuły spożywcze mogły świadczyć o tym, że był przygotowany na dłuższy pobyt w samotności, z dala od osób postronnych - relacjonuje sierżant sztabowy Ewelina Semeń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Mężczyzna został przetransportowany do zakładu karnego, gdzie spędzi rok i 5 miesięcy.

GR

Rowerzystka wjechała na przejście. No i doszło do zderzenia

Parczew: W czwartek, 20 marca na ulicy Siemieńskiej w Parczewie kierująca rowerem 69-lotka wjechała bezpośrednio na przejście dla pieszych i wymusiła pierwszeństwo przed prawidłowo jadącym BMW.



Policja wyjaśnia okoliczności wypadku i apeluje do kierujących jednośladami o stosowanie się do znaków i przepisów ruchu drogowego, tym bardziej że sezon rowerowy dopiero się rozpoczyna

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 69-letnia mieszkanka gminy Siemień, poruszając się drogą dla rowerów ul. Siemieńską w kierunku miejscowości Miłków, nie zastosowała się do oznakowania informującego o końcu drogi dla rowerów i wymusiła pierwszeństwo przed prawidłowo jadącym BMW, którym kierowała 49-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego.

Mundurowi ustalili, że kierująca rowerem kobieta nie zatrzymała się przed prawidłowo oznakowanym przejściem dla pieszych, na którym nie ma przejazdu rowerowego, doprowadzając do bezpośredniego zderzenia z samochodem osobowym.

Kierująca BMW oraz jej pasażerowie nie odnieśli obrażeń. Natomiast 69-letnia cyklistka z urazem głowy została przetransportowana do szpitala.

Policja apeluje do kierujących jednośladami o stosowanie się do znaków i sygnałów drogowych, szczególnie w rejonie przejść dla pieszych. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, czy przejście zawiera znak dopuszczający bezpośredni wjazd lub zobowiązuje kierującego rowerem do zejścia i przeprowadzenia na drugą stronę swojego jednośladu.

- Rowerzysto, dbaj o swoje bezpieczeństwo, nie popeł-

Najczęściej popełniane wykroczenia, za które możesz zostać ukarany mandatem karnym:

- Naruszenie nakazu jazdy wzdłuż po chodniku lub przejściu dla pieszych do 100 zł
- Jazda rowerem bez trzymania co najmniej jednej ręki na kierownicy oraz nóg na pedałach lub podnóżkach 50 zł
- Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych lub wchodzącemu na to przejście do 500 zł
- Jazda rowerem po spożyciu alkoholu 1000 zł lub w stanie nietrzeźwości 2500 zł
- Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu (innemu pojazdowi) podczas jazdy po jezdni 300 zł
- Korzystanie z telefonu podczas jazdy rowerem - 500 zł

niając wykroczeń - apeluje w Parczewie Komenda Powiatowa Policji

ema

Chciał przechytrzyć policjantów i schował się na balkonie...

BIAŁA PODLASKA: 33-latek był poszukiwany listem gończym, ale bardzo nie chciał trafić do zakładu karnego. Wpadł na pomysł, że przed policjantami ukryje się na balkonie i nadal będzie cieszył się wolnością. Nie wyszło. Jest już w zakładzie karnym.

W piątek, 21 marca operacyjni Zespołu do Spraw Poszukiwań i Identyfikacji Osób z KMP w Białej Podlaskiej zatrzymali mężczyznę, który poszukiwany był listem gończym. 33-latek ukrywał się od listopada ubie-



Pomysł z kryjówką na balkonie nie wypalił. 33-latek trafił już do zakładu karnego, w którym spędzi ponad trzy lata

głego roku, a miał na karku dwa zarządzenia dotyczące przymusowego doprowadzenia go do aresztu.

- Mężczyzna poszukiwany był między innymi za niestosowanie się do wyroku sądu, niealimentację czy podszywanie się pod

inną osobę - wylicza nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej komendy.

Ale nie chciał trafić za kratki. A żeby uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny, zerwał wszelkie kontakty i zmienił miejsce zamieszkania.

- Gdy tylko postanowił przyjechać do Białej Podlaskiej, do jego drzwi zapukali kryminalni - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Ale 33-latek walczył o swoją wolność do samego końca. Chciał zmylić policjantów i ukrył się na balkonie. Mundurowi nie dali się nabrać i doprowadzili mężczyznę do zakładu karnego, w którym spędzi ponad trzy lata.

Agnieszka Gołębiowska

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Irena Poleszuk 98 lat zm. 11 marca, Biała Podlaska	Barbara Łucewicz 71 lat zm. 17 marca, Biała Podlaska
Irena Chomiuk 86 lat zm. 14 marca, Biała Podlaska	Jadwiga Filipiuk 86 lat zm. 18 marca, Biała Podlaska
Maria Juszczuk 87 lat zm. 14 marca, Międzyrzec	Jan Hawryluk 87 lat zm. 18 marca, Biała Podlaska
Janusz Kołodziejski 74 lata zm. 14 marca, Biała Podlaska	Marian Piotrowski 62 lata zm. 19 marca, Jusaki - Zarzeka
Jan Korszeń 82 lata zm. 14 marca, Biała Podlaska	Rozalia Jóźwik 88 lat zm. 20 marca, Biała Podlaska
Jadwiga Oponowicz 79 lat zm. 16 marca, Polskowola	
HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	

Powiat łukowski

Wiesława Nowak 73 lata zm. 13 marca, Łuków	Zenon Wierzejski 80 lat zm. 17 marca, Trzebieszów
Zofia Goławska 71 lat zm. 15 marca, Ulan	Stanisław Celiński 71 lat zm. 21 marca, Łuków
Hades Łuków Tel. 25 798 37 35	

Powiat radzyński

Stanisław Kalicki 66 lat zm. 10 marca, Tchórzew Kol.	Bernadeta Rolak 85 lat zm. 15 marca, Borki
Jan Trykacz 89 lat zm. 14 marca, Radzyń	
PUK Radzyń Podlaski Tel. 83 352 63 89	

ASF potwierdzony u padłego dzika w powiecie łukowskim

14 marca w lesie Wola Bobrowa-Oszczepalin (gmina Wojcieszków) znaleziono padłego dzika. ASF potwierdzony u padłego dzika w powiecie łukowskim. Wirus ten jest wysoce zakaźny i śmiertelny dla świń oraz dzików, jego obecność może prowadzić do dużych strat w hodowlach zwierząt gospodarskich. Chociaż ASF nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla ludzi, jego rozprzestrzenianie się może wpłynąć na gospodarkę rolną, a w konsekwencji również na ceny produktów mięsnych.

Kompletnie pijany wioził rodzinę: żonę i dzieci w wieku 6 i 8 lat

POWIAT ŁUKOWSKI: Nie dość, że kierował Oplem i miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie, to w aucie wioził żonę i dwoje dzieci. Dalszą jazdę przezwali mu policjanci, których o jadącej „wężykiem” osobówce powiadomili inni kierujący. Totalny brak wyobraźni i zdrowego rozsądku. Tak można określić zachowanie 39-latka z Siedlec, którego w niedzielne popołudnie 16 marca zatrzymali łukowscy policjanci po tym, jak zostali powiadomieni przez innych

mi. Mimo takich „wybiegów” funkcjonariusze poculi od niego charakterystyczną woń alkoholu – informuje Marcin Jóźwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie. **Trzeźwa żona** Nie mniejszym zaskoczeniem dla policjantów była też obecność w samochodzie żony 39-latka, matki dwójki dzieci. Kobieta była trzeźwa i nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego pozwoili, by jej nietrzeźwy mąż jechał z nimi samochodem. Wkrótce 39-latek usłyszy zarzuty. **Ponad 3 promile** Po sprawdzeniu okazało się, że zatrzymany 39-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Taki „wynik” nie był zaskoczeniem dla policjantów, bardziej zdziwiło ich, że nieodpowiedzialny kierowca wioził

Pożar domu samotnej staruszki. Zbiórka pieniędzy na remont

Samotna staruszka z powiatu parczewskiego ucierpiała w pożarze domu. Można jej pomóc.

Pani Maria ma prawie 80 lat, jest bezdzietną wdową. Mieszkała sama w drewnianym domu obudowanym cegłą w Lubiczynie (gmina Dębowa Kłoda). Przyjeżdżała do niej młodsza przyjaciółka, ma też opiekunkę gminną, która codziennie ją odwiedzała. Kobieta pobiera niewielką emeryturę. Po wykupieniu leków oraz opłaceniu żywności niewiele zostawało jej na życie. Ziemię sprzedała kilka lat temu najbliższym sąsiadom. Pod koniec lutego w domu pani Marii doszło do pożaru. W momencie przyjazdu strażaków ogień obejmował całe pomieszczenie kotłowni i dochodził do więzby dachowej. Mieszkanka ewakuowała się z budynku i nie odniosła obrażeń. Na miejscu interweniowało aż pięć zastępów straży pożarnej: trzy z Komendy Powiatowej PSP w Parczewie, a dwa z OSP.



Po pożarze do wymiany jest cały dach z eternitu, który uszkodził się wraz z krokwiami. Ucierpiała też łazienka, korytarz i kotłownia.

5 zł - już za tyle można kupić ciasteczka a dochód przeznaczony na pomoc

- Straty nie zostały formalnie oszacowane, bo dom nie był ubezpieczony. Po pożarze do wymiany jest cały dach z eternitu, który uszkodził się wraz z krokwiami. Ucierpiała też łazienka, korytarz i kotłownia. Niewykluczone, że

Kuchnia nadaje się do generalnego remontu, bo spaliły się meble

strażaków wodą, a ściany są okopcone - wylicza Aneta Kościńczuk, która przed pożarem pomagała pani Marii w codziennym życiu. Po pożarze staruszka została umieszczona tymczasowo w domu samotnej kobiety ze wsi Leitnie. Chodziło o to, aby gminna opiekunka nadal mogła do niej przyjeżdżać, bo odwiedza także mieszkankę wsi Leitnie. Teraz przyjeżdża do dwóch pań łącznie na cztery godziny. W pomoc na rzecz pani Marii włączył się Gminny Ośrodek Kultury w Dębowej Kłodzie. GOK zachęca do zakupu m.in. mydełek oraz ciasteczek w cenie 5 złotych. Sprzedaż była prowadzona m.in. podczas niedawnego spektaklu „Cudownych rodziców mam”. - Sprzedaż ciągle trwa, na razie nie można zatem mówić o bilansie zbiórki - mówi Anna Walczyńska, dyrektor GOK.

Grzegorz Rekiel

Jechał zygzakiem na wózku elektrycznym. Złapał go międzyrzecki policjant

Międzyrzec Podlaski: Policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego 42-latka, który jechał środkiem jezdni wózkiem elektrycznym. Okazało się, że wózek należy do jego ojca.



Funkcjonariusz uniemożliwił mu dalszą jazdę, wzywając na miejsce umundurowanych kolegów

kiem elektrycznym. Jechał on zygzakiem całą szerokości jezdni. Uniemożliwił zarówno wyprzedzenie go, jak też wyminięcie przez pojazdy jadące z przeciwną stroną. Styl podróżującego wózkiem mężczyzny wskazywał, że może znajdować się pod wpływem al-

koholu. Stwarzał też zagrożenie zarówno dla siebie, jak też innych użytkowników drogi, zmuszając ich do zjeżdżania na pobocze, czy zatrzymywania aut w celu uniknięcia zderzenia - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Funkcjonariusz natychmiast zareagował. Uniemożliwił mężczyźnie dalszą jazdę, wzywając na miejsce umundurowany patrol. Od mężczyzny czuć było spożyty alkohol, miał też problemy z utrzymaniem równowagi. Gdy policjanci dotarli na miejsce, ustalili, że wózkiem podróżował 42-latek, który miał w organizmie niemal 3 promile alkoholu. Przyznał, że wózek należy do jego ojca, a on chciał się nim jedynie przejechać. Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany wysokim mandatem.

Joanna Niecko

Teresko - pamiętamy i dziękujemy. Pierwsza rocznica śmierci

Parczew: Minął rok, od kiedy straciliśmy Teresę Oleszczuk, wieloletnią dyrektorkę Parczewskiego Domu Kultury i założycielkę Koła Regionalnego

10 marca tego roku minęła pierwsza rocznica śmierci Teresy Oleszczuk. W tym dniu Koło Regionalne wspomina nie tylko stratę, ale również świętuje życie i wspomina wszystkie wspólne



**Teresa Oleszczuk odeszła
10 marca 2024 roku
w wieku 78 lat**

chwile. Teresa Oleszczuk większość swojego życia związała była z naszym miastem - Parczewem relacjonuje kolega zmarłej i obecny kierownik Koła Regionalnego Zbigniew Grzesiak.

- Jesteśmy wdzięczni za to, że była - mówi Zbigniew Grzesiak. - Tereska była bardzo towarzyska, zawsze uśmiechnięta i chętna do współpracy. Ta umiejętność sprawiła, że wyciągnęła nas z domów

i stworzyła fantastyczną grupę ludzi. Dzięki niej poznaliśmy piękno Lubelszczyzny. Nie jest już tak samo, ale staramy się robić wszystko, by to, co zaczęła nasza koleżanka, przetrwało jak najdłużej. Bardzo nam jej brakuje - dodaje.

Parczewski Dom Kultury w 1968 roku wzbogacił się o nowego pracownika, była nim właśnie pani Teresa jako instruktor do spraw oświaty pracowała tu do początku

1982 r. 1 kwietnia 1982 r. pani Teresa została dyrektorem PDK i pełniła tę funkcję do 1 kwietnia 2003 r., kiedy to odeszła na w pełni zasłużoną emeryturę. Społecznika od zawsze związanego z ludźmi i działającego dla ludzi trudno było utrzymać w domu. Pani Teresa ciągle była związana ze swoją placówką, uczestnicząc w różnego typu organizowanych tu wydarzeniach. Z jej pomysłu i inicjatywy

w 2005 r. przy Parczewskim Domu Kultury powstaje liczące 20 osób Koło Regionalne, które tworzą byli pracownicy oświaty.

Zaproponowana wtedy forma działalności jest aktualna do dzisiaj. Członkowie koła potykają się regularnie w każdą środę, a założony na początku powstania grupy cel, by poznawać najbliższą okolicę, jest realizowany.

ema

O G Ł O S Z E N I E

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Dębowa Kłoda

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów w granicach administracyjnych gminy Dębowa Kłoda

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 pkt. 1, art. 40 i art. 41 w związku z art. 46 pkt 1, oraz 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Dębowa Kłoda Uchwały nr X/80/25 z dnia 27 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów w granicach administracyjnych gminy Dębowa Kłoda oraz Uchwały nr XI/94/25 z dnia 11 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenów położonych w obrębie wsi Białka, gm. Dębowa Kłoda.

Załączniki graficzne do wyżej wymienionych Uchwał, szczegółowo określające granice planu, dostępne są do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, 21-211 Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A oraz na stronie biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dębowa Kłoda pod adresem:

https://ugdebowlkoda.bip.lubelskie.pl/?id=460&action=details&document_id=2142669

i https://ugdebowlkoda.bip.lubelskie.pl/?id=460&action=details&document_id=2142667

(w zakładce BIP: Prawo lokalne - Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy).

Wnioski do ww. projektu planu i prognozy oddziaływania ustaleń planu miejscowego na środowisko, w ramach strategicznej oceny oddziaływania ustaleń planu miejscowego na środowisko, można wносить w terminie do 30 kwietnia 2025 r. w formie:

- pisemnej, za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego 9Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) na adres: Urząd Gminy Dębowa Kłoda, 21-211 Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A,
- ustnej do protokołu, w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, 21-211 Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A, pk. 18), tel. 83 355 70 44,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym elektronicznym podpisem na adres e-mailowy: sekretariat@debowlkoda.pl),
- za pomocą Elektronicznej Skrzynki Podawczej ESP, systemu e – doręczeń (AE:PL-12561-47907-AUJEW-22),
- lub za pomocą platformy ePUAP

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego udostępniony jest na stronie BIP Urzędu Gminy Dębowa Kłoda pod adresem:

https://ugdebowlkoda.bip.lubelskie.pl/index.php?id=460&action=details&document_id=2142659

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Dębowa Kłoda.

Wnioski złożone po upływie podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Dębowa Kłoda, 25 marca 2025 r.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Dębowa Kłoda reprezentowana przez Wójta Gminy Dębowa Kłoda, 21-211 Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A;
Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: e-mail: inspektor@debowlkoda.pl lub pisemnie na adres Administratora.
2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanej z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c i e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 tej ustawy.
3. Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
4. Składającemu przysługują, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo do: żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, żądania ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.
5. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
6. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Spotkanie czytelnicze dla uczniów z SP2



Fot.Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Parczewie

Parczew: „Idzie wiosna po lesie, wiersze w koszyku niesie...” - pod takim hasłem Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Parczewie zorganizowała spotkanie czytelnicze z udziałem uczniów ze świetlicy szkolnej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Świętej Królowej Jadwigi w Parczewie.

GR

Pierwsze forum o psychologii i pedagogice



Fot.Powiat parczewski/Facebook

PARCZEW: W siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie zostało zorganizowane „I Powiatowe Forum Psychologiczno-Pedagogiczne”.

W wydarzeniu zorganizowanym przez Powiatową Radę Psychologiczno-Pedagogiczną w Parczewie wzięli udział m.in. Andrzej Mironiuk, zastępca dyrektora delegatury Kuratorium w Białej Podlaskiej jako przedstawiciel Lubelskiego Kuratora

Oświaty; Artur Jaszczuk, wicestarosta parczewski i Adam Wiśniewski, przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu w Parczewie.

GR

PAR

Cud podatkowy w Dęblinie. Zarobili na... obniżce. Nawet do Teleexpressu trafili

POWIAT RYCKI: Wraz z początkiem 2025 roku w Dęblinie zaczęły obowiązywać nowe, niemalże o połowę niższe podatki od środków transportowych. Pozytywny efekt tego działania miasto dostrzega już po niespełna trzech miesiącach!

Drastyczna obniżka podatków od środków transportowych była odważnym pomysłem burmistrza Dębłina Romana Bytniewskiego. Pomysł przyjęli radni miejscy, którzy podjęli stosowną uchwałę, w której podatek od środków transportowych został obniżony w niektórych przypadkach o połowę. Taki ruch ze strony władz miasta to ukłon w stronę przedsiębiorców transportowych i zaproszenie ich do prowadzenia działalności na terenie Dębłina. O sukcesie tego działania możemy mówić już teraz. Po niespełna trzech miesiącach widać gołym okiem, że ilość zadeklarowanych

Dane	2024	2025
Kwota podatku od ciągnika z naczepą o DMC 40 ton	2 103 zł	1 354 zł
Kwota podatku od autobusu 40. miejsc – trzy osie	2 064 zł	1 032 zł
Ilość złożonych deklaracji	46	35
Ilość pojazdów w złożonych deklaracjach	138	207
Największa kwota z pojedynczej deklaracji	48 447 zł	29 799 zł
Łączna kwota zadeklarowanego podatku	190 804 zł	201 621 zł



Roman Bytniewski,
burmistrz Dębłina
- *Mimo obniżenia podatku od środków transportu, jesteśmy już na plusie w porównaniu do roku ubiegłego*

pojazdów przybywa, a tym samym pieniędzy w budżecie również. - Efekty mamy takie, że mimo obniżenia podatku od środków transportu, jesteśmy już na plusie w porównaniu do roku ubiegłego. Widać, że przedsiębiorcy się zainteresowali i liczą, że będzie tendencja wzrostowa - mówi

nam burmistrz Roman Bytniewski. Analizując dane przedstawione przez Urząd Miasta w Dęblinie widzimy, że ilość złożonych deklaracji jest w tym roku mniejsza, ale jak podkreśla pracownik urzędu, pomimo tego, że termin na złożenie deklaracji już minął, to one cały czas jeszcze spływają.

- Tak samo jak ich korekty, stąd też większa ilość deklaracji w 2024 niż przez niespełna 3 miesiące 2025 roku - mówi Marcin Warenica z wydziału organizacyjno-administracyjnego. To, co widać, to zdecydowanie większa, bo o dokładnie 50 proc., ilość pojazdów wykazanych ze złożonych deklaracji. Nieoficjalnie wiadomo, że do Dębłina przechodzą firmy transportowe, które dotąd płaciły podanej w okolicznych gminach.

Największa kwota z pojedynczej deklaracji w minionym roku wynosiła 48 447 zł, w tym roku to dotychczas 29 799 zł. Mimo tego, łączna kwota podatku, jaka była zadeklarowana od środków transportu w 2024 roku wynosiła 190 804 zł, a w tym roku na dzień 20 marca wynosi 201 621 zł. Te liczby mówią same za siebie. Jaki będzie końcowy efekt obniżenia tego podatku przekonamy się za kilka miesięcy.

O cudzie podatkowym w Dęblinie głośno już w kraju.

W Dęblinie okazało się, że mniej może dać o wiele więcej. Po wniosku burmistrza radni zmniejszyli podatki za pojazdy transportowe o połowę i choć obniżka jest znacząca to wpływy z tego podatku przewyższyły te zeszłoroczne, sprzed obniżki - podał Teleexpress.

Podane w tabeli kwoty podatku od ciągnika z naczepą i autobusu, są dla najczęściej występującej konfiguracji pojazdu. W zależności od ilości osi, technologii zawieszenia, normy spalania EURO stawki są różne

- Ryzykując okazało się, że ryzyko się opłaci i można powiedzieć przedsiębiorców, którzy rejestrują swoją działalność w Dęblinie jest więcej - mówi w programie burmistrz. Tak się napędza gospodarkę - chwali Dęblin w programie.

Urszula Sadura

Paweł doznał urazu mózgu w wyniku wypadku

POWIAT RYCKI: W styczniu br. 20-letni Paweł z powiatu ryckiego uległ poważnemu wypadkowi w pracy uderzenie metalowym elementem konstrukcyjnym w głowę.

Paweł przeszedł operację w związku z ogniskowym urazem mózgu (krwawkę śródmózgową, kraniotomia czołowo-ciemieniowa lewostronna, odbarczenie kostno-twardówkowe). Mężczyzna potrzebuje pomocy w podstawowych czynnościach życiowych, takich jak korzystanie z toalety, jedzenie, poruszanie, ubieranie. Wszystkie te czynności muszą wykonywać za niego osoby drugie. Ma poważne problemy z mową - afazją.

Paweł wymaga i będzie wymagał długotrwałej i specjalistycznej opieki oraz rehabilitacji. Tylko intensywna terapia da mu szansę na powrót do sprawności.

- Dlatego musimy zrobić wszystko, aby mu to umożliwić - mówią rodzice, prosząc o pomoc i wsparcie w trudnych chwilach.

Koszty leczenia, terapii specjalistycznych i rehabilitacji przewyższają możliwości finansowe rodziny, dlatego na portalu pomagam.pl została utworzona zbiórka „Rehabilitacja Pawła pilnie”. Liczy się każda, nawet najmniejsza pomoc.

Celem rodziców jest zebranie kwoty, która pokryje koszt niezbędnej rehabilitacji.

- Będziemy wdzięczni za każdą wpłatę i udostępnianie naszej zbiórki. Wszelka pomoc ma ogromne znaczenie. Dziękujemy z całego serca za to, że nie jesteśmy sami w tych trudnych chwilach - mówią rodzice.

Wesprzyj zbiórkę

Wejdź na <https://pomagam.pl/wd4wn8> i wpłać dowolną kwotę

Kamil Kulig

US

Mieszkanka Lubartowa skończyła 102 lata



Józefa Łaska z Lubartowa obchodziła 19 marca sto drugie urodziny. Burmistrz Krzysztof Pańnik wraz z zastępcą kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Anną Bronisz odwiedzili Jubilatkę, składając jej serdeczne życzenia

Marcin Kusyk

Pożar klubu w Macedonii Północnej. Dwóch poszkodowanych trafi do Łęcznej

Dwóch pacjentów rannych w pożarze klubu w Koczani trafi na leczenie do Polski – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. Decyzją Donalda Tuska poszkodowani zostaną objęci opieką we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

W nocy z soboty na niedzielę w mieście Koczani we wschodniej Macedonii Północnej doszło do tragicznego pożaru w budynku dyskoteki, w wyniku którego życie straciło 59 osób, a ponad 155 zostało rannych. Do zdarzenia doszło podczas koncertu popularnej macedońskiej grupy muzycznej DNA, na który zgromadziło się około 1500 uczestników.

„Rząd Macedonii Północnej zwrócił się o objęcie leczeniem dwóch pacjentów poszkodowanych w pożarze klubu w Koczani. W odpowiedzi, decyzją ministrowi zdrowia Izabeli Leszczyny i premiera (Donalda Tuska), Polska zapewni im opie-

kę we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęcznej. Transport pacjentów jeszcze dziś przeprowadzi Lotnicze Pogotowie Ratunkowe” – przekazało Ministerstwo Zdrowia w komunikacie na platformie X.

Przypomnijmy, że pożar wybuchł w nocy z soboty na niedzielę w Koczani. Śmierć poniosło 59 osób i a ponad 155 zostało rannych. Do tragedii doszło podczas koncertu grupy DNA, na który przyszło 1500 osób. Ogień szybko objął budynek, wywołując panikę. Służby ratunkowe działały natychmiast, ale konieczna była pomoc międzynarodowa.

UE i Norwegia wsparły akcję – poszkodowanych ewakuowano na Węgry i Litwę. Trwa śledztwo w sprawie przyczyn pożaru. Władze zapowiadają zmiany w przepisach bezpieczeństwa. Cała Macedonia Północna pograżyła się w żałobie.

Pożar w przetwórnii parafiny w Maniach. W akcji ponad 100 strażaków, milionowe straty



Strażacy z blisko 30 zastępów walczyli z żywiołem przez kilka godzin

Fot. KM PSP Biała Podlaska

Blisko 110 strażaków i 26 zastępów PSP i OSP walczyło z pożarem, który 19 marca nad ranem wybuchł w zakładzie przetwórstwa parafiny DW OIL w Maniach w gminie Międzyrzec Podlaski. Ogień pojawił się tuż przed godziną 5:00 w hali magazynowej wypełnionej parafiną wykorzystywaną do produkcji zniszczonej.

Pożar, o którym przez ostatni tydzień mówiła cała Polska, wybuchł o świcie w ostatnią środę. Na miejscu natychmiast pojawiły się jednostki z całego powiatu bialskiego.

– Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Białej Podlaskiej o godz. 4:46 – przekazał w mediach społecznościowych asp. Marcin Kazimierzczak, Zastępca Oficera Prasowego KM PSP w Białej Podlaskiej. Dym unoszący się nad zakładem był widoczny z kilku kilometrów, a pożar szybko się rozprzestrzenił.



Pożar wybuchł w środę 19 marca, przed godz. 5:00

Fot. KM PSP Biała Podlaska

Ponad 100 strażaków na miejscu

Do akcji skierowano również strażaków z dyżurów domowych. Dowodzenie działaniami na miejscu objął bryg. Paweł Jakubowicz, Zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Białej Podlaskiej. Wsparcie operacyjne zapewniła Grupa Operacyjna z Komendy Wojewódzkiej PSP w Lublinie pod kierownictwem st. bryg. Marka Chwalczuka, który przejął dowodzenie na miejscu. W pewnym momencie, na miejscu działały już siły nie tylko

z samego powiatu bialskiego, ale m.in. także z łukowskiego. Składało się to na 26 zastępów i ponad stu strażaków.

Część dobytku uratowana

W kulminacyjnym momencie akcji sytuacja była trudna – ogień zagrażał zbiornikom zewnętrznym z parafiną oraz dużej części składowanego w hali asortymentu. Na szczęście strażacy ocalili część zasobów.

– Udało się obronić zbiorniki zewnętrzne z parafiną oraz spory asortyment zgromadzony w hali, między innymi gra-

nulat parafinowy – przekazał asp. Marcin Kazimierzczak.

Dogaszanie dobę później

Po trwającej blisko sześć godzin akcji, strażacy rozpoczęli dogaszanie. Równoległe zabezpieczono dokumentację zakładu, sprzęt komputerowy oraz system monitoringu z budynku biurowego. Na miejscu działań również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, delegatura w Białej Podlaskiej, który prowadził badania jakości powietrza i ocenił potencjalne skutki pożaru dla środowiska.

W działaniach uczestniczyły:

Państwowa Straż Pożarna:

- Komenda Wojewódzka PSP w Lublinie,
- KM PSP Biała Podlaska (2 zastępy),
- JRG Międzyrzec Podlaski (4 zastępy, w tym kontener ODO),
- JRG Biała Podlaska (2 zastępy),
- JRG Łuków (2 zastępy, w tym cysterna).

Ochotnicza Straż Pożarna:

- OSP KSRG Rzeczyca (2 zastępy),
- OSP KSRG Rogoźnica,
- OSP Śródmieście,
- OSP Zawadki (2 zastępy),
- OSP Stołpno,
- OSP KSRG Krzewica,

- OSP Manie,

- OSP KSRG Żerocin (2 zastępy),
- OSP Swory (2 zastępy),
- OSP Tuliłów,
- OSP Zasiadki,
- OSP KSRG Drelów (zabezpieczenie rejonu),
- OSP Żabce (zabezpieczenie rejonu),
- OSP Jelńca (zabezpieczenie rejonu).

Inne służby:

- pogotowie energetyczne,
- Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Delegatura Biała Podlaska,
- policja,
- pogotowie ratunkowe

Do zabezpieczenia rejonu działań postawiono w stan gotowości bojowej OSP Jelńca, OSP KSRG Drelów oraz OSP Żabce. Po zakończonej akcji, na miejscu pozostał jeden zastęp, który swoje działania zakończył ponad 24 godziny po wybuchu pożaru, 20 marca, około godz. 7.

Po zakończeniu głównych działań, dla wszystkich ratowników biorących udział w ak-

cji przygotowany został ciepły posiłek. Zorganizował go wójt gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztof Adamowicz. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał. Przyczyna zdarzenia oraz wysokość strat pozostają przedmiotem ustaleń. Nieoficjalnie mówi się o stratach szacowanych od kilku do nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

rg

Lublin i Lubartów połączy wyczekiwana ekspresówka. Sprawdzamy postępy na budowie

Lublin/Lubartów: Kontynuowane są prace na budowie drogi ekspresowej S19 między Lubartowem a Lublinem.

Trwa budowa drogi ekspresowej S19 Lubartów-Lublin. Prace w terenie rozpoczęły się w grudniu 2024 r., niedługo po wydaniu przez wojewodę lubelskiego decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID).

W ramach inwestycji zostanie wybudowany 23-kilometrowy



Budowa S19 Lubartów - Lublin. Marzec 2025 r.

odcinek dwujezdniowej drogi ekspresowej od węzła Lubartów Północ do węzła Lublin Rudnik, z rezerwą pod budowę trzeciego pasa. Do tego powstanie ponad 40 km dróg do obsługi ruchu lokalnego i 29 obiektów inżynierskich, w tym cztery węzły drogowe, wiadukty, drogi równoległe do obsługi ruchu lokalnego, urządzenia ochrony środowiska oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego.

- Trasa będzie przebiegać po zachodniej stronie Lubartowa, wykorzystując korytarz obecnej jednojezdniowej obwodnicy mia-

sta, a od wschodu ominie miejscowość Niemce. W miejscu obecnego skrzyżowania DK19 z drogą wojewódzką nr 815 powstanie węzeł Lubartów Północ, a na przecięciu z drogą powiatową prowadzącą przez Nowodwór do Kozłówek węzeł Lubartów Zachód. Z kolei na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 828 powstanie węzeł Niemce Wschód, a w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą do Leonowa, w sąsiedztwie obecnej DK19, węzeł Niemce Południe. Trasa połączy się z istniejącym węzłem

Lublin Rudnik na obwodnicy Lublina - informuje GDDKiA.

Jak dodaje GDDKiA - ostatnie tygodnie to przede wszystkim kontynuacja robót ziemnych. - Wykonawca odhumusowuje teren, rozbiegana jest też jedna jezdnia drogi krajowej nr 19 między Leonowem a Ciecierzynem. Przebudowywane są sieci podziemne i powstają pierwsze obiekty mostowe - podaje GDDKiA.

Głównym wykonawcą inwestycji jest firma Duna (dawniej Mota Engil Central Europe).

Joanna Niecko

WSP

Śp. ks. prałat Jan Gogłoza (1932–2025)

Zmarł wzorowy ksiądz, czuły na ludzką krzywdę

Był wyjątkowym kapłanem z powołania. Przez 66 lat swojej posługi duchownego, w kilku miejscowościach jako proboszcz, przeprowadził gruntowne remonty kościołów, pomagał wielu ludziom, wykonanymi przez siebie różańcami obdarował dziesiątki księży i wiernych.

Ks. Jan Gogłoza urodził się 2 lutego 1932 r. w Woli Okrzejskiej w parafii Okrzeja i w miejscowym kościele został ochrzczony. Jego rodzicami byli Franciszek i Julianna z d. Pawlak małżonkowie Gogłoza, rolnicy. Ojciec zmarł, kiedy Jan miał sześć lat.

Jan jako uczeń uczęszczał do szkół w Woli Okrzejskiej i w Adamowie. Naukę w szkole średniej kontynuował w Gimnazjum Biskupim w Siedlcach i Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa w Siedlcach, gdzie uzyskał maturę w 1951 r.

Został powołany do odbycia pracy w młodzieżowej brygadzie Służba Polsce przy budowie Nowej Huty. Po roku w podaniu o przyjęcie do siedleckiego Seminarium Duchownego napisał „pragnę zostać kapłanem i pracować dla chwały Bożej i dobra dusz ludzkich. Studia ukończył w 1958 r. i przyjął święcenia kapłańskie w katedrze siedleckiej.

Z opracowania ks. Bernarda Błońskiego na potrzeby diecezji siedleckiej wynika, że ks. Jan Gogłoza jako wikariusz pracował m.in. w parafiach: Ulan (1961-1962), Huszcza (1962-1964), Biała Podlaska, par. Narodzenia NMP (1964-1966). W latach 1966-1968 był kapłanem Szpitala Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Piotr Dragan, wójt Wisznicy, z uznaniem także docenił dorobek materialny ks. prałata



Podczas uroczystości pogrzebowych w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Wisznicach



Ks. prałat Jan Gogłoza

W wielu parafiach zapamiętano dobrego gospodarza

W 1968 r. w parafii Rokitno przez kilka miesięcy był wikariuszem ekonomem, a następnie proboszczem. Od 1972 r. był proboszczem parafii Sosnowica, gdzie przeprowadził remont kościoła parafialnego. W 1977 r. został proboszczem parafii Sławatycze, gdzie ze wsparciem wiernych wybudowano nową plebanię i kaplicę w Krzywówce. W kościele parafialnym przebudowano prezbiterium, wzniesiono murowany ołtarz, a na kościele ułożono nową posadzkę.

- Do parafii Wisznicy przybył 1 lipca 1992 r., gdzie przeprowadził kapitalny remont świątyni, wymieniając strop z drewnianego na żelbetowy oraz pokrywając świątynię blachą miedzianą i odnawiając elewację kościoła. Nadto proboszcz przebudował prezbiterium, układając nową posadzkę, instalując ołtarz marmurowy oraz ambonę. Był także dziekanem dekanatu wisznickiego w latach 1992-2003 – podkreślił ks. Bernard Błoński.

Piotr Dragan, wójt Wisznicy, z uznaniem także docenił dorobek materialny ks. prałata

- Był dobrym gospodarzem. Ludzie cenili jego zaangażowanie w remont stropu i dachu, a także pomalowanie kościoła. Był dobrym gospodarzem żyjącym z parafianami. Gdy był na emeryturze nie ustawał w posłudze w świątyni. Kiedyś nawet, około roku 2020 zasłabł na ołtarzu. Do końca czuł się potrzebny w naszej społeczności – powiedział nam wójt.

Produkował i rozdawał różańce

Biskup Jan Mazur, doceniając Jego gorliwość duszpasterską i prace gospodarcze, mianował ks. Jana, 1 stycznia 1995 r. kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiackiej Janowskiej.

Po uzyskaniu wieku emerytalnego, w 2003 r. ks. Jan Gogłoza przeszedł na emeryturę i zamieszkał na plebanii w Wisznicach. Pomagał tam nadal w duszpasterstwie parafialnym. W sposób szczególny poświęcił się propagowaniu modlitwy różańcowej. Sam produkował różańce, którymi obdarzał świeckich i kapłanów, polecając, aby przez Maryję rozważali tajemnice z życia Jezusa Chrystusa.

Rodzinne strony

Wola Okrzejska była szczególnie bliska jego sercu. W rodzinnej miejscowości śp. Ksiądz dziś mieszkają dzieci jego siostry i brata. - Wcześniej jak był młodszy to często u nas bywał, ale kiedy dostał udaru i nie był już zbyt sprawny, to ludzie z Woli jeździli do niego w odwiedziny – mówią mieszkańcy Woli Okrzejskiej

Na prośbę biskupa siedleckiego Kazimierza Gurdy, papież Franciszek w 2018 r. mianował ks. Jana, kapłanem honorowym Jego Świątobliwości. Dostojny duchowny został zatem prałatem.

- Ze względu na stan zdrowia, w marcu 2021 r. zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księży Emerytów w Nowym Opolu. Tutaj został otoczony troskliwą opieką siostr albertynek posługujących księżom emerytom. Zmarł 17 marca 2025 r. w Nowym Opolu w 67. roku kapłaństwa, przeżył pełne 93 lata – podsumował ks. Bernard Błoński.

Piotr Dragan,
wójt gminy Wisznice

- Podczas uroczystości żałobnych w kościele wspominałem, że śp. ks. Jan Gogłoza zbliżał ludzi do Boga. Był prawdziwym duszpasterzem, dobrym gospodarzem. Nie wiedziałem dotąd, że jego osobistym darem dla niepełnosprawnych był zbudowany podjazd do kościoła. Pod koniec życia jako emeryt sam wykonywał różańce i wszystkich wokół nimi obdarowywał

Biskup podziękował za posługę prałata

Na uroczystości pogrzebowe śp. ks. prał. Jana Gogłozy w miniony czwartek w Wisznicach przybyły dziesiątki kapłanów z diecezji, wiele pocztów sztandarowych m.in. szkół i OSP. Kościół wypełnił się duchownymi i parafianami wdzięcznymi duchownemu za posługę. Koncelebrowanej mszy świętej pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Wspominał osiągnięcia prałata i dziękował za jego posługę.

- Był pielgrzymem nadziei. W ostatnich miesiącach z utęsk-

Daniel Dragan,
były wiceprzewodniczący Rady Powiatu Białskiego

- Był to najlepszy proboszcz Parafii Wisznicy, jakiego miałem okazję poznać. Dobry gospodarz, ale i dobry człowiek. Wielu od niego mogłoby się uczyć jak działać przy ambitnych projektach. Jako nastolatek mogłem podziwiać jak ks. prałat był zaangażowany w remonty kościoła. Kiedy były trudności finansowe, dzięki swoim kontaktom ksiądz potrafił jednak bardzo dużo zrobić

nieniem oczekiwał na zakończenie jego ziemskiej pielgrzymki. Była to dla niego sprawa naturalna. Był przygotowany na przejście do innego świata – podkreślił bp Kazimierz Gurda.

O zasługach prałata mówili też proboszczowie z kilku parafii. Zmarłego żegnał również wójt wisznickiej gminy Piotr Dragan, który zaznaczył, iż ks. Gogłoza był bardzo dobrym gospodarzem, a jako duszpasterz zbliżał ludzi do Boga.

Ciało śp. ks. prał. Jana Gogłozy zostało złożone na cmentarzu parafialnym.

Marek Pietrzela. MO

Kłębów: Tragiczny wypadek kierowcy quada

POWIAT RADZYŃSKI:

Do zdarzenia doszło w piątek, 21 marca około godziny 13.25, na polnej drodze w miejscowości Kłębów.

- Ze wstępnych ustaleń radzyńskich policjantów wynika, że kierujący quadem marki Suzuki na drodze gruntowej z nieznanymi jak dotąd przyczynami stracił panowanie



52-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat zginął na miejscu. Jego ciało zabezpieczone zostało w celu przeprowadzenia sekcji zwłok

nad czterokołowcem i doprowadził do jego wywrócenia się - przekazuje podkomisarz Piotr Mucha z Komisariatu Policji w Radzynie Podlaskim.

52-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat zginął na miejscu. Jego ciało zabezpieczone zostało w celu przeprowadzenia sekcji zwłok.

Przyczyny zdarzenia ma wyjaśnić toczące się w tej sprawie postępowanie.

- Pamiętajmy! Kierujący quadem to również niechronieni uczestnicy ruchu drogowego. Nie chronią ich pasy bezpieczeństwa ani karoseria pojazdu. Ich bezpieczeństwo na drodze zależy w dużej mierze od rozsądku, rozważności, wyobraźni oraz dostosowania techniki jazdy do prędkości i warunków panujących na drodze - dodaje podkomisarz Piotr Mucha.

Agnieszka Gołębiowska

Połączenie na żywo z Krzysztofem Cugowskim. Spotkanie z dziennikarzem muzycznym Michałem Bigorajem w lubartowskiej bibliotece



Dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki, Michał Bigoraj i Adam Kościńczuk



Publiczność na spotkaniu z Michałem Bigorajem. Na pierwszym planie rodzice autora książki „Porozmawiajmy o muzyce”

Adam Kościńczuk prowadzący spotkanie z Michałem Bigorajem, autorem książki „Porozmawiajmy o muzyce” wyjął telefon i wybrał numer. Po drugiej stronie odezwał się Krzysztof Cugowski. Na żywo działo się to w bibliotece w Lubartowie.

Michał Bigoraj to pochodzący z Lubartowa dziennikarz mu-

zyczny. Pretekstem do spotkania z nim w Miejskiej Bibliotece Publicznej była książka „Porozmawiajmy o muzyce”. To zbiór wywiadów ze znanymi muzykami, jakie Michał Bigoraj przeprowadził w ciągu piętnastu lat.

Są wśród nich także rozmowy z lubelskimi artystami, takimi jak Romuald Lipko i Krzysztof Cugowski. Jak mówił Michał Bigoraj, inaczej dziś czyta się wywiady z takimi muzykami, którzy już odeszli, jak Romuald Lipko.

Michał Bigoraj z dużym szacunkiem wypowiada się

o Krzysztofie Cugowskim. Miał on być gościem dzisiejszego spotkania w bibliotece, ale z powodu choroby nie mógł przyjechać. Za to prowadzący spotkanie Adam Kościńczuk wyjął telefon i wybrał numer. Po drugiej stronie odezwał się Krzysztof Cugowski.

- Mamy na łączach pana Krzysztofa Cugowskiego, który prosi o brawa! - powiedział prowadzący.

- Pozdrawiam bohatera dzisiejszego spotkania, pana Michała, z którym znamy się wiele

lat i bardzo cenię go jako dziennikarza muzycznego, co nie jest takie proste. Pozdrawiam wszystkich serdecznie - powiedział Krzysztof Cugowski.

Premiera książki odbyła się 20 grudnia ub.r. „Porozmawiajmy o muzyce” to zapis rozmów z wybitnymi przedstawicielami muzycznego świata, ale także z branży sportowej, satyrycznej czy dziennikarskiej.

Tytuł można określić godnym XXI wieku, ponieważ do książki dołączone są kody QR przekierowujące do 40 wy-

wiadów „mówionych”, które Michał Bigoraj osobiście przeprowadził w formie wideo lub wideo online. Łącznie jest to więc ponad 80 rozmów przeprowadzonych dla ponad 10 mediów.

Wśród nich są wywiady z takimi postaciami jak m.in.: Maryla Rodowicz, Urszula, Ania Wyszkon, śp. Romuald Lipko, Kazik, Krzysztof Cugowski, Muniek Staszczuk, Jan Borysewicz, Kuba Sienkiewicz, Janusz Panasewicz, Tomasz Organek, Marek Kościkiewicz,

Krzysztof Skiba, Grzegorz Skawiński, Krzesimir Dębski, Leszek Możdżer, Jacek Cygan, Jelonek, Sławomir Łosowski, Marek Dutkiewicz, Wojciech Wojda, Maciej Balcar, Sławek Uniatowski, Wiesław Weiss, Piotr Metz, Michał Pol, Tomasz Listkiewicz, Michał Żewłakow, Kuba Kawalec, Robert Górski, Jean-Michel Jarre oraz zespoły Enej czy Grupa MoCarta.

Szersza relacja ze spotkania w następnym numerze.

Marcin Kusyk

Wypadki na trasie S17! Wielu poszkodowanych



70-letni mieszkaniec powiatu opolskiego kierujący volkswagenem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki Ford. Kierował nim 35-latek z powiatu legionowskiego, który to następnie uderzył w tył audi, które jechało przed nim

W piątkowy wieczór na trasie S17 na pasie w kierunku Lublina doszło do dwóch groźnych zdarzeń drogowych.

Pierwsze z nich miało miejsce około godziny 19:00 na 84-kilometrze trasy ekspresowej S17. W zdarzeniu brały udział trzy samochody osobowe. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że przyczyną zdarze-

nia była nadmierna prędkość. 70-letni mieszkaniec powiatu opolskiego kierujący volkswagenem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki Ford. Kierował nim 35-latek z powiatu legionowskiego, który to następnie uderzył w tył audi, które jechało przed nim. Tym samochodem kierował 26-letni mieszkaniec powiatu lipskiego.

W wyniku zdarzenia pięć osób doznało obrażeń ciała, w tym

dwoje dzieci w wieku 5 i 6 lat. Jedną osobę przetransportowano do szpitala za pomocą Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Miejsce zdarzenia zabezpieczyli ryccy policjanci. Droga została zablokowana i zorganizowano objazd. Pojazdy na węźle Ryki Północ były przekierowane na miasto Ryki.

Około godziny 20:00 na 77 kilometrze trasy również na pasie w kierunku Lublina 59-letni mieszkaniec powiatu zamojskie-

go kierujący osobowym volvem nie dostosował prędkości do warunków ruchu, w wyniku czego podczas manewru wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze, a następnie uderzył w barierę energochłonną. Pasażer pojazdu z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Droga w miejscu zdarzenia była przejezdna.

Zmanipulował i zastraszył seniorkę. Kobieta straciła 80 tys. zł



Fot. KMP Lublin

Grozi mu do 8 lat więzienia

Lublin: Policjanci udowodnili 32-latkowi udział w oszustwie metodą „na policjanta”. Pokrzywdzona straciła 80 tys. zł. Kobieta w tajemnicy przed rodziną przekazała przestępcom pieniądze.

Do oszustwa metodą „na policjanta” doszło w na początku marca.

- Jeden ze sprawców zadzwonił do seniorki z Lublina. W trakcie rozmowy kobieta została przekonana, że jej synowa spowodowała wypadek drogowy i potrzebne są pieniądze na kaucję. Kobieta została zastra-

szona i zmanipulowana. Pomiędzy tym, że w mieszkaniu byli członkowie rodziny nikomu nic nie powiedziała. W tajemnicy zgodnie z poleceniami wyniosła pieniądze na klatkę schodową i tam przekazała fałszywemu adwokatowi. Straciła 80 000 złotych - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Nad sprawą od samego początku pracowali operacyjni zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Mężczyzna został w poniedziałek (17 marca) zatrzymany przez policjantów w Legionowie.

Grozi mu do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

WSP

W Pod patronatem Wspólnoty

Milanowski Maraton Zumby za nami. W sobotę, 26 kwietnia w Ludwinie zatańczą dla malej Felicji



Na zdjęciu (od lewej) organizatorka wydarzenia, sołtys Kostr i przewodnicząca Rady Gminy Milanów, Justyna Golonka. Upominki od reakcji „Wspólnota” dla wszystkich instruktorów wręczała nasza redakcyjna koleżanka, Elżbieta Mazurek i nasi fantastyczni instruktorzy Sylwia Szczesna, Ilona Wiechnik, Magdalena Zarek, Aleksandra Niedziałek, Justyna Gardzińska i Michał Szabrański

Milanów: Z okazji Dnia Kobiet w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Milanowie odbył się Maraton Zumby. Na ponad trzy godziny sala sportowa zamieniła się w pełną energię, fantastycznej muzyki i radości salę Zumby.

Maraton poprowadziła sześciuosobowa grupa instruktorów, a samo wydarzenie przyciągnęło ogromną liczbę uczestników nie tylko z terenu gminy, powiatu czy województwa, bo w maratonie uczestniczyli na przykład miłośnicy Zumby z Siedlec.

Od pierwszych taktów muzyki, aż po ostatnie atmosfery była niesamowita, pełna radości, pozytywnej energii i uśmiechów na twarzach wszystkich obecnych. Ten maraton był okazją do uczczenia Święta Kobiet, ale rodzina zumbowiczów zaprasza wszystkich na maraton w szczytnym celu.

W sobotę, 26 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Ludwinie odbędzie się



- Jako instruktor jestem rodzkiem na tym terenie - mówi Michał Szabrański. - Wcześniej Zumba była moją pasją, w tej chwili jest to mój sposób na życie i jedyna rzecz, jaką się zajmuję. Zumba dla instruktora jest wymagająca, bo trzeba dużo czasu poświęcić chociażby na nowe choreografie. Tańczyłem taniec towarzyski przez kilka lat, jednak do tańca towarzyskiego potrzebna jest para, w Zumbie tego nie ma, jest fajnym połączeniem tańca z elementami fitnessu.

Czwarty Festiwal Zumba Fitness - Sercem Pomaganie. Tym razem wszyscy zatańczą dla malej Felicji Szkutnik.

ema



Andrzej Foltyn

przyjechał z Ludwina, na parkiecie było tylko dwóch panów, dlaczego tańczy zumbę?

- Jest mi bardzo przykro, że nie są zachowane parytety, nie wiem, czy panowie wstydzą się tańczyć przy paniach - mówi pan Andrzej. - Ale naprawdę uważam, że Zumba jest dla każdego. Głównym argumentem były względy zdrowotne, Zumba poprawia nie tylko sprawność fizyczną, ale pozwala też zrzucić kilka zbędnych kilogramów. Przyjechałem do Milanowa, by zaprosić wszystkich zumbowiczów 26 kwietnia do Ludwina, będziemy tańczyć charytatywnie dla malej Felicji.



Emilia Skowronek

z Lubartowa

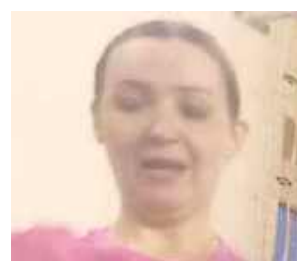
- Zumba w moim życiu pojawiła się 10 lat temu. Jak tylko zobaczyłem, że w okolicy jest maraton, to zabieram swoje dziewczyny i przyjeżdżamy. Zazwyczaj zajęcia trwają godzinę i zawsze mamy taki niedosyt, a tutaj trzy godziny fantastycznej zabawy. Kocham tańczyć.



Sylwia Szczesna

z Parczewa

- Moja przygoda z Zumbą zaczęła się w 2013 roku i w tym samym roku zostałam instruktorem. Tak naprawdę wszystko zaczęło się od moich problemów z kręgosłupem, a potem wszystko poszło już bardzo szybko. Mam cudownych ludzi wokół siebie, zbudowaliśmy cudowną społeczność, która powiększa się o nowe, wspaniałe osoby. To już nie są tylko osoby, które przychodzą na zajęcia, tworzymy fantastyczną grupę ludzi, która może zawsze na siebie liczyć.



Magdalena Zarek

na maraton przyjechała z Wojsławic, na co dzień pracuje w szkole jako nauczyciel języka angielskiego i geografii.

- Bycie instruktorem w moim wieku to już nie jest takie oczywiste, chodziłam na zajęcia i dziewczyny z grupy namówiły mnie na zrobienie kursu instruktora, nie do końca widziałam siebie w tej roli. Udało się, zostałam nim w wieku 38 lat, co pokazuje, że Zumba jest naprawdę dla każdego i w każdym wieku. Zajęcia to dla mnie czas, gdzie zapominam o wszystkim.

Witamy na świecie Szpital w Lubartowie



Marysia i Madzia Kurowskie, Stasiówka,

ur. 28 lutego, g. 10.25 i 10.20; 1760 i 1760 g, obie dziewczynki 56 cm
Rodzice: Marta, Tomasz



Mikołaj Mazuryk, Parczew,

ur. 14 marca, g. 18.30; 3290 g, 53 cm
Rodzice: Oliwia, Damian



Zosia Polak, Szuminka

ur. 20 marca, g. 16.22; 3240 g, 52 cm
Rodzice: Renata, Paweł



Marysia Kosak, Terespol

ur. 19 marca, g. 10.45; 3100 g, 51 cm
Rodzice: Agnieszka, Marcin
Rodzeństwo: Jakub i Maja



Helenka Borzęcka, Pałecznicza

ur. 19 marca, g. 11.45; 3440 g, 56 cm
Rodzice: Paulina, Jacek
Rodzeństwo: Antosia i Janek



Mia Mańko, Krasew

ur. 14 marca, g. 21.46; 3700 g, 56 cm
Rodzice: Kornelia, Patryk
Rodzeństwo: Antoś



Laura Ochal, Biała Podlaska,

ur. 16 marca, g. 6.01; 3252 g, 52 cm
Rodzice: Kinga, Marcin



Krzysztof Mucharzewski, Radzyń Podlaski

ur. 25 lutego, g. 1.34; 42 cm
Rodzice: Natalia, Marcin
Rodzeństwo: Helenka i Wojtuś



Apolonia Wielgomas, Turzec

Urodzona 18 marca, 3400 g, 55 cm
Rodzice: Marlena i Sebastian

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzątka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczenie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczyk



Alvin, Patrycja Słowik



Rico, Ewa Stankiewicz



Fredka, Ewa Łata, Łuków



Największy skarb Puław i księżnej Izabeli zaginął bez śladu (cz. I)

Szkatułę Królewską ostatni raz widziano w Sieniawie

Nigdy nie należała do żadnego z polskich monarchów, ale zawierała w sobie przedmioty do nich należące, bądź blisko z nimi związane. Sama skrzynia była arcydziełem wielkiej wartości artystycznej i stanowiła najcenniejszy skarb pierwszego polskiego muzeum narodowego - puławskiej Świątyni Sybilli. Ślad po bezcennym zbiorze urywa się w podziemiach kościoła w Sieniawie.



Szkatuła zawierająca pamiątki po królach polskich miała rozmiary 49 x 34 x 27 cm. Wykonana była z hebanu, złota i kamieni szlachetnych oraz półszlachetnych. Wewnątrz znajdowały się cztery szuflady podzielone na przegródki obite zielonym aksamitem. Na wieku i czterech bokach szkatuły widniał napis: PAMIĄTKI POLSKIE ZEBRAŁA IZABELA CZARTORYSKA ROKU 1800. ZROBIŁ JANNASCH W WARSZAWIE

Żyłkę muzealniczkę, archiwistki i kolekcjonerki historycznej księżna Izabela z Flemmingów Czartoryska odkryła w sobie stosunkowo późno. Jako podłotek nie rokowała na piękność, za którą potem w oczach niektórych (w tym własnych...) uchodziła. Podobnie było z edukacją: tak jak wszystkie jej rówieśniczki z wyższych sfer nie kończyła żadnych szkół, poprzestać musiała na domowej edukacji pod okiem prywatnych, bardzo rozmaitych, nauczycieli i bon. Kiedy mąż, książę Adam Kazimierz Czartoryski, zabrał ją do Paryża i tam odwiedzali rozmaitych tytanów intelektu z Wolterem na czele, największe zaciekawienie u młodej damy wywołał facet grający na akordeonie. Z czasem jednak księż-

na zyskiwała tak na urodzie, jak i oglądzie. W Powązkach, a potem w Puławach, coraz liczniej zjawiali się uczeni, poeci i artyści, którym książęca para zapewniała wikt, opierunek i sowite honoraria.

Życie Izabeli było swoistą mozaiką ułożoną z kamieni nie tylko wielobarwnych, ale i o różnej fakturze: pełne przygód i zwrotów akcji życie prywatne, aktywność w grach i gierkach wewnątrz rodziny Czartoryskich wraz z jej przyległościami, wspieranie ambicji i potrzeb poszczególnych dzieci, pośredni i bezpośredni udział

w życiu publicznym ostatnich lat Rzeczypospolitej, rozgrywana na różnych polach i szczeblach polityka międzynarodowa - energia i żywa inteligencja co rusz znajdowała sobie upust i pole do popisu.

Z uwodzicielki narodowa matrona

Ewolucja ze skoncentrowanej na zabawie i romansach - nie bójmy się tego słowa - skandalistki w „Matkę Spartanę” (sztukę pod tym tytułem, specjalnie na użytek propagandowy tej operacji, lapnął

stały rezydent Puław Franciszek Książnin, księżna w 1786 roku odegrała tytułową rolę), poświęcającą swoją uwagę głównie sprawom Ojczyzny przyspieszyła w latach 90. Sama księżna zbliżała się wówczas do pięćdziesiątki. Wcześniej, zgodnie z prawidłami epoki, zapatrzona we wszystko, co francuskie, w czasie Sejmu Wielkiego została promotorką stylu polskiego: osobiście nawet przy dźwięku trąb ścinał loki Kazimierzowi Nestorowi Sapież, który od tego momentu nosi się wyłącznie w kontuszu. Księżna coraz bardziej interesuje

się kolekcjonerstwem: w czasie podróży zwozi rozmaite artefakty z całej Europy. Część dawniejszych zbiorów zostaje zniszczona przez dzicz moskiewską, która, zajmując Puławę w czasie Insurekcji w 1794 r., czego nie była w stanie ukraść, to demonstracyjnie zdemolowała.

Wawelskie skarby trafiają do Puław

Czartoryska wraca nad Wisłę w 1796 r., kiedy ziemie te znajdują się na terenie zaboru austriackiego. Tym razem jest już mocno i jednoznacznie skoncentrowana na projekcie zebrania polskich pamiątek narodowych, zwłaszcza należących do królów polskich. Przesłanka i powód są jasne: znajdujący się wcześniej na Wawelu zespół polskich insygniów królewskich został rozszabrowany przez Prusaków, którzy po upadku powstania kościuszkowskiego na pewien czas zapanowali w Krakowie. Włamał się do skarbcza, skąd wywieźli do Berlina insygnia w tym berła, jabłka i korony. Kilka lat później, w czasie wojen z Napoleonem, bezcenne dla Polaków skarby zostaną beceremonialnie przetopione na monety, z wydłubanych z nich szlachetnych kamieni pruskie księżniczki zrobią sobie biżuterię. Kiedy Prusacy opuścili Wawel, inventaryzacją pozostałości zajął się

Z pamiętnika Izabeli;

W przeciagu nawet nie-szczęść naszych, zatrudnienia lub okoliczności, które jakkolwiek miały związek z Polską, nie raz uśmierzały troski, kołły żale, wzbudzały nadzieje. W tych latach, w których tyle klęsk nas przycisnęło, kiedy nas z rządu narodów wymazano, mówiłam sobie ze łzami: Ojczyzno! nie mogłam ciebie obronić, niechaj cię przynajmniej uwieczni! (...) Ta chęć, to uczucie przywiązywało mnie do życia. Wystawiłam na ówczas świątynię pamięci, zebrałam tam pamiątki tej Polski niegdyś tak świetnej, a wtenczas tak nieszczęśliwej. Tam żyłam w przeszłości, a czasem w moich dumaniach tchnęłam nadzieją szczęśliwej przyszłości...

wybitny uczony, Tadeusz Czacki. Odnalazł m.in. słynne dwa miecze spod Grunwaldu, głównie miecza Stefana Batorego, trzewiczki koronacyjne Zygmunta Augusta, bizantyjski relikwiarz z XII wieku. Po dojrzałym namyśle i za zgodą panującego w Wiedniu Franciszka II przekazał je Izabeli do Puław.

To był wspólny początek kolekcji.

cdn.

Zbigniew Smółko

Zaniesienie Ewangelii do Japonii było marzeniem polskiego jezuity. Zanim zmarł, torturowano go siedem miesięcy

Pierwszy Polak w Japonii był z... Nowodworu (cz. V)

Daleką drogę przebył Wojciech Męciński, syn zamożnego szlachcica z Nowodworu koło Ryk został jezuitą. Prowadził misję na Goa w Wietnamie oraz na wyspach Pacyfiku. W 1643 r. poniósł męczeńską śmierć w Japonii. Czy kiedyś doczekamy się wyniesienia go na ołtarze?

Jako społeczność pamiętamy o pierwszych reprezentantach naszej nacji, którzy jako pierwsi dotarli, bądź opisali dalekie lądy czy trudno dostępne miejsca. Benedykt Polak, Jan z Kolna, Paweł Strzelecki, cały zastęp dokonujących pionierskich wejść himalaistów. Fakt, że o Wojciechu Męcińskim wspomina się niesłychanie rzadko i tylko w kontekście religijnym, uznać można wręcz za zaskakujący.

Podróż w kompletnie nieznanie

Podobnie jak fakt, że swoje życiowe, noszone potem przez dwadzieścia lat marzenie o wyjeździe misyjnym do Japonii podjął już wtedy, kiedy o tym kraju w zasadzie nic nie wiedział. Początkowo można było traktować to dość lekko: około 77 procent ówczesnych jezuitów w którymś momencie swojego życia prosiło o wysłanie z misją na wschód, ale udawało się to tylko około 3 proc. A uzyskanie polecenia wyruszenia do Japonii było jeszcze trudniejsze. Opowieści o wyprawie i działalności wielkiego jezuitckiego poprzednika Franciszka Ksawerego miały już niemal sto lat, potem kraj Wschodzącego Słońca stawał się coraz bardziej zamknięty. W ostatnich dziesięcioleciach przed misją Męcińskiego wyznawanie i głoszenie chrześcijaństwa było już zbrodnią karaną śmiercią, z reguły wymierzaną w jakiś okrutny spo-



Opis wyglądu Wojciecha Męcińskiego znajdujemy w „Herbarzu polskim” Kaspra Niesieckiego: Był ks. Wojciech wzrostu większego, twarzy nieco pociągłej, czoła równego, żywych oczu, nosa na kształt orlego, twarzy pszenicznego koloru, włosów czarnego i kędzierzawego, oblicza przyjemnego, łagodnej mowy

sób. Szogunowie powołali nawet specjalny urząd, który się tym wyłącznie zajmował.

Nie zdążyli podjąć misji

Po kilku latach spędzonych w bardziej przyjaznych i mniej niebezpiecznych punktach Azji (Makau, dzisiejszy Wietnam, Kambodża, Tajwan...) w 1642 r. wraz z inspektorem ojcem Antonio Rubino i kilkoma towarzyszami oraz japońskim tłumaczem, w miejscowym przebraniu, wsiada na statek płynący w rejon Nagasaki. Zostają pojmani niemal natychmiast po wylądowaniu 21 sierpnia na półwyspie Satsuma. Opisuje późniejszy hagiograf ks. Marcin Czerwiński: „Dzień następny rozpoczął długi szereg katuszy, niezawodnie większych i dłuższych jak się spodziewali. Zaledwie nasi misjonarze przyjechali do Nagasaki, zaraz oprawcy skuli ich w kajdany i wtrącili do cuchnącego więzienia. Było to już wieczorem i indagacje odłożono

do dnia następnego. Tymczasem misjonarze całą noc przebyli na wspólnej modlitwie, czerpiąc siłę do bardzo już blizkiej i ciężkiej walki (...). Nazajutrz stawiono wszystkich przed gubernatorem miasta Nagasaki”. Ten, za pośrednictwem tłumacza, Japończyka, który wyrzekł się chrześcijaństwa, najpierw dopytywał, kim są i czy, aby na pewno są świadomi obowiązujących zakazów. Za pośrednictwem wspomnianego apostaty złożył im też ofertę nie tylko ocalenia życia, ale i otrzymania cennych darów w zamian za wyrzeczenie się wiary. Ci jednak odmówili i to w bardzo ostrych słowach, zapewniając przy tym, że właśnie męczeństwo jest tym, czego sobie najbardziej życzą. Zaskoczeni tak jasną deklaracją i nierozumiejąc do końca całej tej sytuacji Japończycy zrezygnowali z dalszej dyskusji i odesłali Europejczyków do więzienia.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Z lubartowskich opowieści Wandy Śliwiny (1888 – 1962) – cz. V. Żonaty, czy kawaler – poznasz po czapce!

Lubartowska jędma z otwartymi oczyma

W 2012 r. wpisano ją do księgi zasłużonych dla Lubartowa, acz jej wkład w rozwój życia kulturalnego, społecznego i naukowego w tym mieście zasługuje na znacznie poważniejsze uhonorowanie. Z racji na ostrość pióra i jadowite poczucie humoru obsmarowywani przez nią notorycznie urzędnicy mawiali „ta jędma z Lubartowa” – i wszyscy wiedzieli, o kogo chodzi.

Oprócz wspierania męża i animowania kilku stowarzyszeń kulturalnych i społecznych Wanda Śliwina była zapaloną pasjonatką etnografii. Mimo że nie posiadała formalnego wykształcenia w tym kierunku, opierając się na własnych obserwacjach oraz spostrzeżeniach i notatkach swojej przyjaciółki i mentorki, innej lubartowskiej społeczniczki, pani Heleny Morozewicz, pozostawiła po sobie kilka tekstów opisujących zwyczaj i kulturę materialną chłopstwa z okolic Lubartowa – m.in. artykuł „Lud lubartowski”

opublikowany w piśmie „Lud” w 1930 r. Do dziś zachowują one walor aktualności i są bezcennym źródłem wiedzy.

W poprzednich numerach publikowaliśmy zawarty tam szczegółowy opis męskich sukman, z uwzględnieniem ich miejscowych różnic – bo inaczej noszono się pod Tarłem a inaczej koło Kocka...

Męskie nakrycia głowy różnicowane były nie tylko terytorialnie, ale również ze względu na stan cywilny tego, kto ją przywdziewał.

Granatowy to zajęty, zielony – kawaler!!!

1. Czapka „opuszka”, 14 cm. wysoka, wierzch czworokątny, u żonatych z granatowego, u kawalerów – z ciemnozielonego sukna. Brzeg wysoki z czarnego baranka, z lewego boku rozporek, który dawniej zakończano pakiem niebieskich wstążek. Wewnątrz futro.
2. Niższa od poprzedniej, brzeg z czarnego baranka, wierzch krągły, przyszyty około do brzegu, bez futra pod spodem.
3. Brzeg wąski, okrągły, z czarnego baranka, wierzch



Kobieta z okolic Lubartowa w jupie. Był to kozuch barani pokryty granatowym sukmem. Kołnierz i podłapki z białego lub siwego baranka. Na pazuchach i koło kieszeni szmuklerskie ozdoby kolorowe. Plecy przybrane w formie łuków, spódnica jupy mocno namarszczona. Na głowie zaś widzimy nakrycie typu „czub” z towarzyszącym mu uczesaniem

rogaty, t. zw. „na cztery gubernie”.

4. Rogata, barankowa, fantazyjnie składana.

Kapelusze z plecionki słomianej, lub szyte z trawy. Kształt owalny, lub okrągły, t. zw. „rydze”. Żonaci opasują ciemną wstążką, kawalerowie przybierają wstążkami, galonami, paskami sztucznych kwiatów, broszkami i t. d., a brzeg obszywają kolorową tasiemką.

Zapomniany strój kobiecy

Dawne stroje kobiece zanikły zupełnie i można je oglądać tylko na rysunkach lub jako zabytki muzealne. Czasem, którekolwiek z żyjących dotąd prababek, przechowuje w skrzyni wspomnienia swojej młodości, w postaci stroików, kaftanów lub jupy, ale to są zjawiska coraz radsze. Najdawniejszym przybraniem głowy kobiecej jest t. zw. „połówka”, czyli kawał perka ułożony we dwoje, ośm m. szeroki, który opasując głowę – związany z tyłu – spadał dwoma końcami na plecy. Włosy do tego przybrania, związane były sznurkiem nad czołem, bez plecenia przerzucane iakże na plecy

i przycięte w połowie ramion. Nazywano je „gosiecina”. Nad czołem grzywka, a przy uszach dwa pasma krótko uciętych włosów, zwanych po ludowemu: „pejsoki”. Mężatki nakładały na głowę czepek z białego perkalu, a na wierzch połówkę, co tworzyło stojący czub. Stroju tego zaniechano jeszcze przed powstaniem. Był on gorący i ciężki.

Od czego panie łysiały

„Czub” jest małą odmianą połówki, z tą różnicą, że na to samo uczesanie, zawiązywano dużą, kolorową chustkę. „Mósciki” prawdopodobnie „mózdżki” – włosy związane na środku głowy co zmieniało kształt „czuba”. Dziewczeta zamiast czubów i czepków, układały warkocze wokół głowy, nad czołem zawiązywały połówkę, której górny brzeg był otaczany wieniec kwiatów, zw. „purloty”, własnego wyrobu, z grzyba brzoźowego, z dodaniem kolorowych papierków i włóczek.

Uczesanie to powodowało szybkie łysienie od czoła...
cdn.

Zbigniew Smółko

Z przedwojennej Gazety Powiatu Łukowskiego...

Prowincjonalny pitaval – bronią i drągiem...

Oprócz okazjonalnych kradzieży, przeważnie drobnego sprzętu rolniczego albo nawet domowego inwentarza, prasa lokalna od czasu do czasu opisywała przestępstwa największego ciężaru. Często narzędziem zabójstw albo ich usiłowania była powszechnie posiadana wówczas broń palna.

Podaje „Gazeta...” z maja 1930.

Krwawa bójka.

Dnia 10.IV.r.b. Edward Nojek z Nowych Kobiałek, gm. Prawdy, w czasie zażartej bójki postrzelił Jana Skwarka. Kula przeszła przez obie nogi, raniąc Skwarka silnie. Rannego odwieziono do szpitala w Łukowie, Nojka zaś aresztowano. Stoczek i okalająca go gmina Prawda są szczególnie znane z wszelkiego rodzaju awanturniczych, krwawych zaburzeń, co w dużej mierze jest wynikiem rozpowszechnionego tam bardzo pijactwa. Otóż wszystkie bez wyjątku światłejsze jednostki tych stron

powinny przedsięwziąć energiczną akcję przeciwalkoholową.

Usiłowanie zabójstwa.

Dnia 15.IV.r.b. o godz. 7 wieczór do znajdującego się w domu strażnika łowieckiego Stanisława Skorupskiego z Zembrow gm. Trzebiezów, strzelił ktoś przez okno, lekko raniąc Skorupskiego śrutem w głowę. Strzał pochodził prawdopodobnie z fuzji. O zamiar morderstwa podejrzewany jest niejaki Julian Sobiczewski również z Zembrow, który został aresztowany. Podłożem zajścia jest przypuszczalnie zemsta.

Krwawe wesele

W końcu lipca roku bieżącego we wsi Fiukówce gmina Radoryż odbywało się wesele wiejskie. W pewnym momencie jeden z uczestników wesela, Wiktor Jalowski został napadnięty zniemacka przez jednego

z chłopaków wiejskich w chwili, gdy wyszedł do sklepiu i został ugodzony drągiem. Uderzenie było tak silne, że Jalowski padł trupem na miejscu. Podejrzani o zbrojęcki napad zostali aresztowani.

Znajdowało się też miejsce na pocziwy, przydrożny rozbój... Z tego samego numeru:

Bandycki napad

Około połowy sierpnia roku bieżącego na pograniczu powiatów łukowskiego i lubartowskiego miał miejsce śmiały napad rabunkowy. Na powracających z Tarkawicy do Kocka trzech kupców żydowskich Litfranda oraz Janka i Arona Goldmanów napadli wieczorem dwaj zamaskowani bandyci i zrabowali im 1000 zł w gotówce, 1300 w wekslach oraz zegarki i dokumenty osobiste. W parę dni po wypadku Policja Państwowa schwyciła i aresztowała sprawców napadu, którymi okazali się Józef Bujanowski i Czesław Figura, mieszkańcy gm. Tarło powiatu lubartowskiego...
cdn...

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół i pierwsza radzyńska spółdzielnia



Zdjęcie kościoła Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim. Na pierwszym planie widzimy, wkomponowany w ogrodzenie kościelne, dziś niestniejący, sklep miejscowej spółdzielni spożywczej i jej pierwsze biuro

Akt notarialny z 23 lutego 1906 roku określił jasno, po co powołano Radzyńską Spółdzielnię Spożywców: „W celu popra-

wy różnymi środkami i sposobami warunków materialnych oraz charakteru życia członków”. Pierwsza siedziba biur była właśnie w niestniejącym już budynku w murze kościoła. Potem, kiedy w 1924 roku wybudowano u zbiegu Warszawskiej i dzisiejszej Chomickowskiej okazała kamienicę, pozostał tu tylko sklep licznie odwiedzany przy okazji przez pobożnych („koń sam stawał przed spółdzielnią...” – czytamy w jednej z relacji). Inicjatywy

pojawiały się jedna za drugą: w 1929 roku RSS prowadziła hurtownię tytoniu, soli i nafty, pięć sklepów z oddziałami kolonialnym, spożywczym, galanterii i towarów tekstylnych, filie w Wohyniu i Suchowoli, sklepy w Ulanie i Czemiernikach oraz własną piekarnię. W roku 1939 Spółdzielnia miała dziesięć sklepów detalicznych, pięć hurtowni i trzy zakłady produkcyjne.

Zbigniew Smółko

Lider za silny dla Wisły. Piętka nie wystarczyła

Bez niespodzianki w Puławach. Lider II ligi potwierdził swoją dominację. Pogoń Grodzisk Mazowiecki pewnie pokonała Wisłę Puławę 3:1, udowadniając, dlaczego znajduje się na szczycie tabeli.

Gospodarze walczyli ambitnie, ale na tle znakomicie dysponowanego rywala nie mieli wielu argumentów. Jedynym momentem radości dla miejscowych kibiców było efektowne trafienie Manuela Ponce Garcii.

Zespół z Grodziska Mazowieckiego od początku meczu narzucił swój styl gry i już w pierwszej połowie zdobył dwa gole. Wynik spotkania otworzył w 25. minucie Jakub Lis, który wykorzystał niepewną interwencję Krzysztofa Wróblewskiego i trafił do pustej bramki. Dwie minuty później prowadzenie gości podwyższył Jakub Apol-



Jussuf Mwinyi został nowym zawodnikiem czwartoligowej Pogoni Świebodzin

narski, popisując się kapitalnym strzałem sprzed pola karnego.

Po przerwie Wisła starała się nawiązać walkę, ale lider tabeli był bezlitosny. W 65. minucie ApolinarSKI ponownie dał znać o sobie, tym razem strzałem po ziemi zza linii pola karnego zdobywając swoją drugą bramkę.

Mimo niekorzystnego wyniku gospodarze nie rezygnowali z walki. W 81. minucie Manuel Ponce Garcia zdobył honorowego gola dla Wisły, popisując się niekonwencjonalnym strzałem

piętą. Chwilę później goście mogli zdobyć czwartą bramkę, jednak Nikodem Niski nie wykorzystał znakomitej okazji. Wisła miała jeszcze szansę na zmniejszenie strat w doliczonym czasie gry, ale Kacper Szymanek nie zdołał pokonać bramkarza Pogoni.

Dzięki tej wygranej Pogoń Grodzisk Mazowiecki umocniła się na pozycji lidera, natomiast Wisła Puławy będzie musiała szukać punktów w kolejnych spotkaniach.

Wisła Puławy - Pogoń Grodzisk Mazowiecki

1:3 (0:2)

Bramki: Ponce Garcia 81' - Lis 25', ApolinarSKI 27', ApolinarSKI 65'.

Wisła Puławy: Wróblewski - Kargulewicz, Śledzicki (46' Stromecki), Waleńcik, Lewandowski, Cheba, Ponce Garcia (82' Babor), Wiktoruk, Kumoch (69' Polowiec), Dziedzic (61' Szymanek), Juszczak (61' Kwaczreliszwili).

Pogoń: Sydorenko - ApolinarSKI (90' Piwowarczyk), Łoś, Noiszewski, Farbiszewski, Niski, Korczakowski (69' Dzięgielewski), Dias, Sommerfeld (46' Bahonko), Lis (69' Paclawski), Odolak.

Żółte kartki: Ponce Garcia - ApolinarSKI, Sommerfeld, Bahonko.

Sędziował: Szydełko (Rzeszów).

„Józek” zagra w Pogoni

Jussuf Mwinyi został nowym zawodnikiem czwartoligowej Pogoni Świebodzin.

22-letni tanzański napastnik w rundzie jesiennej Betclii II ligi wystąpił w ośmiu spotkaniach w barwach Wisły Puławy. Zawodnik urodzony w Tanzanii uzbierał 204 minuty. Za każdym razem pojawiał się na boisku z ławki rezerwowych. Jego nowy zespół walczy o utrzymanie w IV lidze w grupie lubuskiej.

Z sąsiadem w tabeli

W sobotę o godz. 15 kolejne spotkanie Wisły.

Puławianie zagrają na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biala. Oba zespoły są sąsiadami w tabeli. W miniony piątek Podbeskidzie przegrało 0:1 ze Skrą Częstochową. A jeszcze w sezonie 2020/2021 ekipa z Bielska-Białej występowała w Ekstraklasie...

mp

II LIGA

WYNIKI 23. KOLEJKI

Wisła - Pogoń 1:3
Olimpia G. - ŁKS II 1:0
Zagłębie - KKS Kalisz 0:1
Wieczysta - Olimpia E. 3:2
Skrą - Podbeskidzie 1:0
Świt - GKS Jastrzębie 3:1
Chojniczanka - Hutnik - po zamk. nr
Resovia - Polonia - przeł.
Rekord - Zagłębie II - przeł.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Grodzisk Maz.	23	58	49:17
2	Wieczysta Kraków	23	54	52:13
3	Polonia Bytom	22	48	42:17
4	Chojniczanka Chojnice	22	40	29:19
5	Hutnik Kraków	22	36	29:34
6	KKS Kalisz	23	35	25:25
7	Świt Szczecin	23	33	35:35
8	Zagłębie Sosnowiec	23	33	33:35
9	ŁKS II Łódź	23	29	27:34
10	Resovia Rzeszów	22	28	32:35
11	Podbeskidzie Bielsko-Biala	23	27	24:27
12	Wisła Puławy	23	24	28:44
13	Olimpia Grudziądz	23	23	27:33
14	Rekord Bielsko-Biala	22	22	32:40
15	GKS Jastrzębie	22	20	23:27
16	Zagłębie II Lubin	22	18	33:42
17	Skrą Częstochowa	23	18	21:40
18	Olimpia Elbląg	22	11	19:43

NASTĘPNY MECZ

(29.03., godz. 15:00):

Podbeskidzie - Wisła

mp

Koszykarki zakończyły sezon bez medalu

Koszykarki Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin nie zagrają w półfinale fazy play-off trwających rozgrywek Orlen Basket Ligi Kobiet. W 1/4 finału biało-zielone przegrały bowiem 1:3 w rywalizacji do trzech zwycięstw z drużyną PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski.

Po sezonie zasadniczym drużyna z Lublina zajmowała trzecie miejsce w tabeli, natomiast



Lubelski zespół pożegnał się z rozgrywkami, choć był faworytem w serii z gorzowiankami

rywalki plasowały się na szóstej pozycji. Dzięki temu podopieczne trenera Karola Kowalewskiego rozegrały dwa pierwsze mecze przed własną publicznością. W pierwszym dość niespodzie-

wanie górą były przyjezdne, które wygrały 81:67. Nazajutrz akademicki pokonały gorzowianki 97:88, doprowadzając do remisu w serii. Kilka dni później odbyły się starcia na zachodzie

Polski. W nich górą były gospodynie. Ekipa z Gorzowa najpierw zwyciężyła 89:71, będąc drużyną wyraźnie lepszą. Lublinianki przystępowały więc do czwartkowego spotkania z „nożem na gardle”. Drużyna biało-zielonych przegrywała już bowiem 1:2 i nie miała żadnego marginesu błędu. Ostatecznie, po zaciętej walce i dogrywce AZS UMCS zszedł z parkietu pokonany.

Dzięki temu to PolskaStrefaInwestycji Enea AJP awansowała do półfinałów, podobnie jak VBV Gdynia, która pokonała 3:0 Enerę Toruń oraz Śląza Wrocław (w takim samym stosunku wyeliminowała KGHM

BC Polkowice). Z kolei 3:1 w serii z Enea AZS Politechniką Poznań triumfowało Zagłębie Sosnowiec.

Gorzowski zespół okazał się lepszy od biało-zielonych nie po raz pierwszy w obecnym sezonie. Pod koniec stycznia ekipa trenera Dariusza Maciejewskiego zwyciężyła lublinianki w finale Pucharu Polski. Niespełna dwa miesiące później sprawiła, że AZS UMCS zakończył sezon. Mistrzyni Polski z 2023 roku już drugie rozgrywki z rzędu znalazły się poza strefą medalową. To z pewnością oznacza rewolucję kadrową w nadchodzących rozgrywkach.

PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski - Polski Cukier AZS UMCS Lublin
89:71
(29:11, 20:19, 20:25, 20:16)

PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski - Polski Cukier AZS UMCS Lublin
94:87
(22:20, 26:25, 20:21, 17:19, d. 9:2)

Karol Kurzępa

Motor ściągnął piłkarza z imponującym CV

Dość niespodziewanie, miesiąc po zamknięciu okienka transferowego w Polsce, Motor Lublin sprowadził nowego napastnika. Kontraktem z beniaminkiem PKO BP Ekstraklasy związał się Jean-Kévin Augustin.

Ten urodzony w Paryżu 27-letni Francuz występował w kilku uznanych zagranicznych klubach z silnych lig. Jest wychowankiem Paris Saint-Germain. We własnej ojczyźnie bronił również barw AS Monaco oraz FC Nantes. Grał także w niemieckim RB Leipzig, Leeds United (Anglia), a ostatnio szwajcarskim FC Basel. W tym czasie zaliczył, m.in. 43 mecze w Ligue 1 oraz 42 w Bundeslidze,

sięgając ze swoimi drużynami po mistrzostwo Francji, cztery krajowe puchary nad Sekwaną oraz zwycięstwo w rozgrywkach Championship (zaplecze angielskiej ekstraklasy). Na koncie ma ponadto tytuł mistrza Europy do lat 19 z reprezentacją Francji, 12 spotkań w Lidze Europy i siedem w Lidze Konferencji. Niewiadomą pozostaje tylko jego aktualna dyspozycja. Ostatni raz rywalizował bowiem o stawkę na początku kwietnia ubiegłego roku.

Augustin podpisał z Motorem umowę ważną do końca trwających rozgrywek, w której zawarł opcję przedłużenia o kolejny rok. - To zawodnik o dużym potencjale i doświadczeniu, które zdobywał w czołowych ligach europejskich. Zdajemy sobie sprawę, że przez kilka miesięcy pozostawał bez klubu, ale tre-

nował z nami od kilku tygodni i z każdym dniem widać było poprawę w jego dynamice oraz poruszaniu się po murawie. Wierzymy, że jego doświadczenie i sportowy głód sprawią, że jego kontrakt zostanie przedłużony po sezonie - powiedział dyrektor sportowy Paweł Gołański, cytowany przez klubowy portal.Francuski napastnik ma walczyć o miejsce w składzie z najlepszym strzelcem żółto-biało-niebieskich - Samuelem Mrazem. Jak dotąd Słowak strzelił podczas obecnej kampanii 12 goli w 25 meczach. Pierwsza okazja dla Augustina do debiutu na polskich boiskach nadarzy się w niedzielę, 30 marca. Na Motor Lublin Arenę przyjedzie wówczas Stal Mielec.

Karol Kurzępa

Portugalska gwiazda zagra w Lublinie

PGE MKS FunFloor Lublin ogłosił drugi transfer przed następnym sezonem. Nową zawodniczką lubelskiego klubu będzie środkowa rozgrywająca Patricia Lima, która podpisała kontrakt ważny do 30 czerwca 2027 r.

Portugalka urodziła się 3 lutego 1995 r. w miejscowości Matosinhos, leżącej w dystrykcie Porto. Na koncie ma dwa mistrzostwa swojego kraju oraz Pucharu Portugalii. W sezonie 2016/2017 została uznana za najlepszą piłkarkę ligi portugalskiej. Przed kampanią 2019/20 „Patri” przeniosła się do Hiszpanii, gdzie przez cztery lata występowała w drużynie Mecalia Atlético Guardés. Z zespołem tym dotar-

ła do finału EHF European Cup w 2023 r. Poprzedni i aktualny sezon spędziła w barwach hiszpańskiego Club Balonmano Feminino Malaga Costa Del Sol. W 19 meczach trwających rozgrywek zdobyła 44 bramki. Lima ma także doświadczenie reprezentacyjne. Jak dotąd rozegrała w kadrze narodowej 58 spotkań, w których rzuciła 95 goli, zaliczając występy na mistrzostwach świata oraz Starego Kontynentu.

- To zawodniczka, która ma dosyć dobre warunki fizyczne, bo jak na środkową 178 cm wzrostu to dużo. Jest to dobrze zbudowana, wysoka dziewczyna, która potrafi grać w obronie. To przeżyłoby szale na rzecz tego, że jest z nami. To ponadto zawodniczka dysponująca fajnym, urozmaiconym rzutem z podłoża. Umie grać na zwodzie, współpracować

z rozegraniami i obrotem. Myślę, że to kompletna środkowa. Jest ponadto doświadczona i sądzę, że tym doświadczeniem też nam będzie pomagać - opisuje trener Paweł Tetelewski.

Pozyskanie Limy to drugi transfer ogłoszony przez PGE MKS FunFloor na następne rozgrywki. Wcześniej umowę z klubem podpisała hiszpańska prawa rozgrywająca Maria Prieto O'Mullony.

Portugalka przyjedzie do Lublina latem, po zakończeniu obecnego sezonu, w którym po 20 rozegranych kolejkach biało-zielone zajmują pozycję wicelidera tabeli. Przed lubliniankami jeszcze dziewięć ligowych konfrontacji w bieżących rozgrywkach.

Karol Kurzępa

WSP

Czujemy się wykluczeni!

Mieszkańcy Białki na sesji nadzwyczajnej

Dębowa Kłoda: Kilka-dziesiąt osób, mieszkańców Białki, przyjechało na sesję, by wyrazić swój sprzeciw wobec decyzji radnych. Wykluczenie ich z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, sprawiło, że poczuli się jak ludzie „gorszej kategorii”.

Przypomnijmy. Na ostatniej zwykłej sesji Rady Gminy Dębowa Kłoda, która odbyła się pod koniec lutego, nie przeszły zaproponowane przez wójta Grażynę Lamczyk zmiany w budżecie oraz uchwała o przystąpieniu do miejscowego planu zagospodarowania dla części terenów położonych w miejscowości Białka. To jedno z 20 sołectw w gminie.

Dotacja dla policji kością niezgody

To oznaczają m.in. wstrzymanie niektórych inwestycji, między innymi nie przyznano dofinansowania na remonty świetlic w Wyhalewie czy Lubiczynie, dofinansowania nie otrzymały również przewozy autobusowe dla mieszkańców. Okazało się, że kością niezgody była zaproponowana przez wójta dotacja dla policji (25 tys. zł). Niektóre ze zmian w budżecie Grażyna Lamczyk wprowadziła zarządzeniem. Było to między innymi zwiększenie wydatków związanych z wypłatami dodatku motywacyjnego dla pracowników GOPS. Inne musiały czekać na decyzję radnych.

We wtorek, 11 marca zwołano więc sesję nadzwyczajną Rady Gminy. W porządku obrad



Mieszkańcy Białki przyjechali prosić radnych o wyjaśnienie poprzedniej decyzji. Za głosy na „TAK” przy podjęciu uchwały podczas sesji nadzwyczajnej podziękowała radnym Irena Terlecka przewodnicząca Rady Gminy i mieszkanka Białki. - Nie chcieliście państwo słuchać moich wyjaśnień na poprzedniej sesji, ale dziękuję państwu radnym za zrozumienie tematu. Jesteśmy wspólną grupą i działamy razem dla dobra mieszkańców całej gminy - dodała przewodnicząca

Po wykreśleniu dotacji dla policji tym razem radni jednogłośnie zagłosowali za przyjęciem zmian w budżecie

znalazły się tylko trzy, ale za to bardzo ważne uchwały, zmiany uchwały budżetowej i zmiany wieloletniej prognozy finansowej. Po wykreśleniu dotacji dla policji tym razem radni jednogłośnie zagłosowali za przyjęciem obu uchwał.

Mieszkańcy: dlaczego żecie nas wykluczili

Najwięcej emocji wzbudziła uchwała o przystąpieniu do miejscowego planu zagospodarowania dla części terenów położonych w miejscowości Białka. Niepodjęcie jej wstrzymywało proces przekształcania działek. Na sesję nadzwyczajną przyjechali mieszkańcy tej miejscowości, by wyrazić swój sprzeciw wobec wcześniejszej decyzji radnych, która wykluczała mieszkańców

Maria Makowska, radna
Gmina Dębowa Kłoda to nie tylko Białka, my musimy patrzeć na dobro wszystkich mieszkańców

z tego planu i to oni zabrali głos w tej części sesji. - Proszę mi powiedzieć, która miejscowość przynosi takie zyski i proszę nam wytłumaczyć, spojrzeć nam w oczy i powiedzieć, dlaczego żecie nas wykluczili - Białkę jako jedyną z tej gminy. My też jesteśmy mieszkańcami gminy. Białka płaci podatki, z domków płacą bardzo duże podatki i to wszystko idzie do gminy - zwróciła się do radnych mieszkanka Białki, Małgorzata Koschmder.

Radna: My musimy patrzeć na dobro wszystkich mieszkańców

Wątpliwości co do planu zagospodarowania i przychodów z podatków miała też radna Maria Makowska, która zabrała głos w dyskusji.

Małgorzata Koschmder, mieszkanka Białki
Proszę nam wytłumaczyć, spojrzeć nam w oczy i powiedzieć, dlaczego żecie nas wykluczili - Białkę jako jedyną z tej gminy

- Uchwała intencyjna na Białkę była podjęta w 2019 roku, inne miejscowości tej uchwały w ogóle nie miały na plany miejscowe. Ja tutaj parę lat już jestem, gmina Dębowa Kłoda to nie tylko Białka, my musimy patrzeć na dobro wszystkich mieszkańców. Wszyscy mieszkańcy płacą podatki, nas wybierali mieszkańcy i, proszę mi wierzyć, ta Białka aż tak dużych dochodów nie przynosi. Naprawdę przyjrzymy się, zbilansujemy śmieci, koszty wszystkie które mamy na Białce i podatki - dodała radna Makowska. Zarzutami radnej o niskich podatkach z miejscowości turystycznej poczuł się dotknięty sołtys Białki, Dariusz Koschmder. Według niego za kilkunastu działki właściciele płacą w porównaniu do innych duże podatki.

- Temat Białki, 60 proc. dochodów gminy idzie z Białki. I nie oszukujmy się, mówicie: podnieśmy w Białce śmieci - oczywiście. Ale ludzie, co tutaj przyjeżdżają, płacą po 1000 zł, po 1200 zł za działki o powierzchni 4 - 5 a i fajnie się bierze pieniądze, fajnie się uchwała z tych pieniędzy. Nie przemilczymy, tylko teraz wyjaśnimy sobie tę sprawę. Jeżeli się kopie po nogach, to kopmy się do końca - nie krył oburzenia sołtys Białki.

Do końca września ubiegłego roku do gminy składano wniosek do planu zagospodarowania przestrzennego, wpłynęło ich ponad 50.

- Zawsze wszystko wiąże się z finansami. Uważam, że nasza koncepcja była dobra i jest dobra - mówiła podczas sesji Gra-

żyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda. - Myślę, że w tej chwili wyjaśnimy państwu radnym wszystko i pójdziemy we właściwym kierunku. Niepodjęcie miejscowego planu zagospodarowania może mieć negatywne skutki dla miejscowości. Dzisiaj chcemy dodać Białkę. Ogromny szacunek panu Robertowi Kuryło, który wyraził zgodę, by zrobić nam plan za 129 tys. zł, inne propozycje to było między innymi 400 tys. zł - podkreśliła wójt Lamczyk.

Uchwała dotycząca planu zagospodarowania przestrzennego, pomimo wielu emocji została przyjęta jednogłośnie, głosowało w tym dniu 14 radnych.

ema

Sosnowica. Maluchy zapoznały się z życiem pszczoł

Uczniowie zerówki odwiedzili bibliotekę w Sosnowicy wraz z wychowawczynią panią Asią.

- Uczestnicy zapoznali się z życiem pszczoł. Obejrżeli film edukacyjny, zobaczyli na żywo sprzęt pszczelarski: specjalny kapelusz ochronny oraz dymiarę. Wspólnie wykonaliśmy wesołe pszczoły, a na koniec każdy mógł skosztować ciasta z miodem z miejscowej pasieki. Dzieci zobaczyły, jak ważną rolę



Uczniowie obejrżeli m.in. film edukacyjny

pełnią pszczoły i że nie trzeba się ich bać - relacjonują przed-

stawiciele Gminnej Biblioteki Publicznej im. Krystyny

Krahelskiej w Sosnowicy.

GR

Sosnowica. Nasza Nikola wystąpiła na festiwalu w Rzeszowie

Nikola Lipko, jedna z uczestniczek ogniska muzycznego GOK Sosnowica prowadzonego przez Pawła Gdełę wystąpiła na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Aktorskiej i Poezji Śpiewanej w Rzeszowie.



GR

Podlasie. Zadanie spełnione, pięć goli strzelonych

Piłkarze Podlasia wygrali po raz jedenasty w sezonie, a czwarty na wyjeździe.

Podopieczni Artura Renkowskiego ograli 5:1 Unię Tarnów w dzisiejszym spotkaniu III ligi. Po niespełna pół godzinie gry wynik otworzył Marcin Pigiel. Podwyższył Jarosław Kosieradzki. Co ciekawe, dwukrotnie asystował Szymon Kamiński. Miejscowi jeszcze przed przerwą zmniejszyli straty za sprawą Krzysztofa Boćka, który wykorzystał rzut karny.

Bialczanom potrzebny był nieco mniej niż kwadrans, by wypracować trzybramkową przewagę. Dwukrotnie bramkarza miejscowych pokonał Michał Opalski. Kropkę nad „i” w doliczonym czasie gry postawił Mateusz Podstolak.

- W tygodniu poprzedzającym mecz wiele czasu poświęciliśmy na atak pozycyjny i tworzenie sytuacji strzeleckich. Nie wyglądało to do końca tak jak chcieliśmy, szczególnie przy dograniach z bocznego



Bialczanie spełnili zadanie i wygrali na boisku ostatniej drużyny w tabeli

sektora w pobliżu pola karnego. Powinniśmy się wykazać większą cierpliwością, mądrością i kulturą gry w kilku sytuacjach, w których na siłę chcieliśmy grać do przodu - mówi Artur Renkowski.

Szkoleniowiec Podlasia przyznaje, że zespół dobrze wyglądał w momencie odbioru piłki. - Ważny był początek drugiej połowy, żeby pokazać wyższość i szybko zabić jakiegokolwiek emocje bramkami. Przed drużyną jeden dzień wolnego więcej, co jest potrzebne po wymagającym początku rundy wiosennej, a następnie spotkanie z Pogonią-Sokół Lubaczów i na pewno nie zwiedzie nas miejsce przeciwnika w tabeli, bo drużyna

z Podkarpacia ma kilku bardzo dobrych zawodników, którzy mogą zrobić różnicę w każdym momencie meczu - dodaje.

Przyjedzie rekordzista

Kolejny mecz Podlasia za tydzień. 29 marca o godz. 18:00 podejmą beniaminka - Pogoń-Sokół Lubaczów. Trenerem rywali jest Łukasz Surma - rekordzista w ilości rozegranych meczów w Ekstraklasie.

- To będzie ciężkie spotkanie z drużyną, która ma duży potencjał i możliwości, żeby ściągać bardzo dobrych zawodników. Szczególnie musimy uważać na

zawodników w środku pola, jak: Adam Imiela i Sergiej Rustan, bo to wybijające się jednostki na tle ligi. Spodziewamy się spotkania, w którym Pogoń może od początku na nas ruszyć, ale również ustawić się w obronie niskiej, jak w pierwszych spotkaniach rundy wiosennej. Z pewnością musimy poprawić operowanie piłką względem spotkania z Unią, żeby móc tworzyć więcej sytuacji strzeleckich. Właśnie na to w dużej mierze położymy na to nacisk w mikrocyklu treningowym - wyjaśnia Renkowski.

Z Maksymem i „Orzechem”

Po zawieszeniu do kadry meczowej wróci Maksym Gorzui oraz Maciej Orzechowski, który miał delikatne problemy zdrowotne, ale powinien być gotowy na następne spotkanie.

Uraz Wnuka

W tym tygodniu specjalistyczne badania przejdzie Adrian Wnuk.

Gracz Podlasia w starciu z Unią doznał kontuzji kolana. W tym sezonie 18-latek zaliczył 15 meczów i zdobył dwie bramki.

Unia Tarnów - Podlasie Biała Podlaska 1:5 (1:2)

Bramki: Bociek 43' (k) - Pigiel 28', Kosieradzki 40', Opalski 52', 57', Podstolak 90+5'.

Unia: Misiaszek - Surma (90' Budzik), Abramowicz (66' Aoyama), Mosur, Gala, Sowa, Haworski, Padło, Iżewski (66' Wójtowicz), Bociek, Kantor (79' Rajca).

Podlasie: Lipiec - Mikołajewski, Podstolak, Avdieiev, Maluga, Kamiński (84' Dobruk), Lipiński (60' Jakóbczyk), Pigiel, Opalski (66' Wnuk), Kosieradzki (60' Lepiarz), Wojczuk (60' Andrzejuk).
Żółte kartki: Surma - Lipiński.
Sędziował: Gawron (Mielec).

mp

Az-Bud lepszy od Victorii. „Bierdziu” z golem!

Zespół z Komarówki Podlaskiej wygrał w Parczewie.

Ekipa Arkadiusza Kota triumfowała 2:1 z Victorią. Prowadzenie dał... bramkarz. Łukasz Bierdziński podszedł do rzutu karnego i trafił do siatki. Po niespełna kwadransie drugiej połowy było 2:0 po gołu Igora Paczuskiego. Miejscowi byli w stanie odpowiedzieć w końcówce za sprawą najsukuteczniejszego w zespole Patryka Szymali - Kacpra Waniowskiego.

Victoria Parczew - Az-Bud Komarówka Podlaska 1:2 (0:1)

Bramki: K. Waniowski 83' - Bierdziński 23', Paczuski 59'.
Victoria: J. Krzewski - Kozłowski, Jemioł (85' E. Waniowski), Osieleniec, Banczerz (75' Kaya), Praszczak-Tracz, Gryczuk (46' Dębowczyk), Krzewski (90' Karpiński), Domański (67' Syryjczyk), K. Waniowski, Semeniuk (75' Sapala).

Az-Bud: Bierdziński - Grochowski (75' Sokołowski), Kania, Kot, Derlukiewicz (75' A. Zieniuk), Korol (90' Snochowski), Wardziak (82' Domański), Szymański (65' Samociuk), Paczuski, Bogucki (75' K. Zieniuk), Borkowski (82' Klimiuk).

POZOSTAŁE SPOTKANIA

Orlęta II Radzyń Podlaski - Red Sielczyk 4:1 (2:0)

Bramki: Grochowski 22', Lewczuk 43', 58', Burdon 90+2' - Zabielski 73'.

Orlęta II: Nowacki - Borysiuk, Migal, Grochowski, Aleksandrowicz (78' Burdon), Kałuski, Piszcz (75' Paszkowski), Drygiel (85' Głowniak), Lewczuk, Daniłoso, Mitura (63' Golec).

Red Sielczyk: Lach - Litwiniuk, Rudzki, M. Dorosz, Kilichowski, Rombek, Gałązka (46' Kwapię), Pastuszewski, Szydłowski (82' D. Tarkowski), Zabielski (80' Opolski), J. Dorosz.

Podlasie II Biała Podlaska - Absolwent Domaszewnica 6:0 (3:0)

Bramki: Wojdat 21', Stalewski 25', Sawczuk 36' (k), Siemieniuk 50', Stefański 65' (k), Radaszkiewicz 67' (k).

Podlasie II: Skrodziuk (46' Dejneka) - Gryciuk (46' M. Chazan), Sawczuk, P. Chazan, Stefański, Misiejuk (60' Giedziński), Zdun-czyk (46' Grzejszczak), Wojdat, Radaszkiewicz, Stalewski (46' Siemieniuk).

Absolwent: Szczygieski - Szczuchniak (75' Żądelek), Madejski, Oscar, K. Piórński (57' D. Piórński), Dudziński (55'

Oskiewicz), Leszczak, Orosco, Jóźwik (46' Kowalski), Karpiński, Ksok (63' Skiba).

Podlasie II Biała Podlaska - Absolwent Domaszewnica 6:0 (3:0)

Bramki: Wojdat 21', Stalewski 25', Sawczuk 36' (k), Siemieniuk 50', Stefański 65' (k), Radaszkiewicz 67' (k).

Podlasie II: Skrodziuk (46' Dejneka) - Gryciuk (46' M. Chazan), Sawczuk, P. Chazan, Stefański, Misiejuk (60' Giedziński), Zdun-czyk (46' Grzejszczak), Wojdat, Radaszkiewicz, Stalewski (46' Siemieniuk).

Absolwent: Szczygieski - Szczuchniak (75' Żądelek), Madejski, Oscar, K. Piórński (57' D. Piórński), Dudziński (55' Oskiewicz), Leszczak, Orosco, Jóźwik (46' Kowalski), Karpiński, Ksok (63' Skiba).

Grom Kąkolewnica - Orlęta Łuków 1:2 (0:2)

Bramki: Kanatek 90' - S. Sowisz 22', 27' (k).

Grom: Łęczycki - Kowalczyk, K. Michaluk, Paluszkiwicz (80' Dobrowolski), Lesiuk, Urbański, Król, Ozimiński (51' Mielnik), Kanatek, Moczulski (85' P. Michaluk), Chodziński (65' Szostkiewicz).

Orlęta: Żmuda - Tomasiak, Wójcik (41' Chojniak), Sierociuk,

S. Sowisz, Młynarczyk, Prac (65' Drosio), Szymeczki (75' Osiak), Jakimiński (78' Bartczak), Jaworski, Kłoda (68' P. Sowisz).

Unia Żabików - Agrotex Milanów 0:3 (0:1)

Bramki: Pawlina 25', Ostapiuk 56', Mazurek 82'.

Unia: Stężala - Pierko, Palica (59' Kapitan), Pliszka, Bednarczyk (46' Rybak), Drygiel, Pawelec, Koczko-daj, Sadowski, Wachnik, Prusak.
Agrotex: Kruczek - M. Gil, Koboje (85' Dobosz), Kołęda, Kravchenko, Pawlak, Romaniuk (65' Taberński), Ostapiuk (60' J. Kamiński), Pawlina (75' Karwacki), Niziołek, Mazurek (87' P. Gil).

Sokół Adamów - Kujawiak Stanin 4:1 (2:1)

Bramki: Dołęga 27', 38', 56', 89' - Bednarczyk 15'.

Sokół: Dzido - Sokołowski (46' Mich), Wrzosek, Kula (46' Domański), J. Nowicki, Jar. Bosek, Mazurek, A. Nowicki (85' Wróblewski), Sikora (70' Jak. Bosek), Dołęga, Baran.
Kujawiak: Kęnder - Szewczak, Michał Skwarek, Miszkurka, Bukowski, Siwiec, Michalak, Olichwirowicz, Maciej Skwarek, Gryczka, Bednarczyk.

Ponadto grali: Osiński, Konieczny, Mojski.

Unia Krzywda - Orzeł Czemierniki 5:0 (1:0)

Bramki: Cieślak 36', Hryciuk 52', 65', A. Białach 78', Kryczka 81'.

Unia: M. Piszcz - Łukasik, Filip, K. Białach (82' Dadasiewicz), G. Piszcz, Hryciuk (85' B. Bosek), M. Bosek, Cieślak, Chmiel (74' S. Bober), Komar (80' Kryczka), A. Białach.

Orzeł: Kwaśny - Sosnowski, Bożyk, Sekuła, Łoziński (46' Wójcik), Ładny (55' Kołtuniewicz), Kuźma, Orzechowski (60' Żuk), Kaliński (60' K. Krzeczowski), Bożym, Kula (70' Mańko).

ŁKS Łazy - Lutnia Piszczac 0:6 (0:3)

Bramki: Tutas 19', Ramotowski 27', 55', Czarnecki 36', Hawryluk 80', Stachowicz 90'.

ŁKS Łazy: Osiak - Zarzycki, Kłębowski, Gołowski, Kowalewski (65' Ostojski), Dorian Machniak (75' Zborowski), Mat. Ebert (85' Zdanikowski), Rożen, Grzelak (75' Mościcki), Janaszek (80' Sobczak), Ponikowski.

Lutnia: Kaczmarek - Lewczuk (70' Rogulski), Stankiewicz, Kuczyński (70' Dobosz), Hołownia (70' Cyrankiewicz), Giś (65' Goździółko), Magier (70' Hawryluk), Czarnecki, Wiraszka (70' Mackiewicz), Tutas (70' Stachowicz), Ramotowski.

mp

III LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI

Sandecja - Lewart 3:0
Bramki: Niegowski 45+2' (s), Górski 49', Kwietniewski 90+5'.
Unia - Podlasie 1:5
Bramki: Bociek 43' (k) - Pigiel 28', Kosieradzki 40', Opalski 52', 57', Podstolak 90+5'.
Podhale - Star 1:0
Bramka: Rubiś 61'.
Wiślanie - Avia 1:2
Bramki: Gądek 49' - Zuber 24', Remeniuk 90+2'.
Pogoń-Sokół - Wisłoka 3:0
Bramki: Gul 12', Jezierski 23', Majda 45' (k).
Chelmska - Wisła II 1:1
Bramki: Kasprzyk - Zimon 29'.
Korona II - Czarni 3:0
Bramki: Philippe 21', 57' (s), Turek 81'.
Świdnicz - KS Wiązownica 3:1
Bramki: Łazor 11' (s), Konojacki 35', Tymosiak 87' (k) - Janiczak 84'.
KSZO - Siarka 3:0
Bramki: Orlik 42', Dziedzic 73', Zimnicki 90'.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	22	50	48:18
2.	Podhale Nowy Targ	22	47	45:29
3.	KSZO Ostrowiec Św.	22	44	37:25
4.	Siarka Tarnobrzeg	22	42	37:23
5.	Korona II Kielce	22	38	41:33
6.	Wisłoka Dębica	22	38	52:31
7.	Star Starachowice	22	37	43:27
8.	Podlasie Biała Podlaska	22	37	39:26
9.	Avia Świdnik	21	36	41:25
10.	Chelmska Chelm	21	34	43:30
11.	Wiślanie Skawina	22	26	28:30
12.	Pogoń-Sokół Lubaczów	22	24	32:43
13.	Świdniczanka Świdnik	22	23	23:37
14.	Wisła II Kraków	22	22	43:42
15.	Czarni Polaniec	22	21	26:46
16.	KS Wiązownica	22	19	24:45
17.	Lewart Lubartów	22	11	17:52
18.	Unia Tarnów	22	3	17:74

NASTĘPNA KOLEJKA

(29.03., godz. 18:00):

Podlasie - Pogoń-Sokół, Lewart - Korona II, KSZO - Podhale, Siarka - Świdniczanka, KS Wiązownica - Sandecja, Czarni - Chelmska, Wisła II - Unia, Wisłoka - Wiślanie, Avia - Star.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 17. KOLEJKI

Victoria - Az-Bud 1:2
Unia Ż. - Agrotex 0:3
Grom - Orlęta 1:2
Orlęta II - Red Sielczyk 4:1
Podlasie II - Absolwent 6:0
Sokół - Kujawiak 4:1
Unia K. - Orzeł 5:0
ŁKS Łazy - Lutnia 0:6

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	17	43	54:16
2.	Lutnia Piszczac	17	42	52:18
3.	Agrotex Milanów	17	35	48:27
4.	Az-Bud Komarówka Podl.	17	35	39:21
5.	Victoria Parczew	17	30	44:31
6.	Orlęta II Radzyń Podlaski	17	28	53:39
7.	Orzeł Czemierniki	17	28	36:35
8.	Podlasie II Biała Podlaska	17	27	66:28
9.	Unia Żabików	17	26	38:33
10.	Red Sielczyk	17	24	43:39
11.	ŁKS Łazy	17	22	31:39
12.	Grom Kąkolewnica	17	12	31:56
13.	Sokół Adamów	17	12	22:58
14.	Absolwent Domaszewnica	17	11	27:66
15.	Unia Krzywda	17	11	18:46
16.	Kujawiak Stanin	17	7	23:63

NASTĘPNA KOLEJKA

(29.03., godz. 12:00):

Absolwent - Orlęta II, (29.03., godz. 15:00): Orlęta - Unia Ż., (29.03., godz. 16:00): Orzeł - Sokół, (29.03., godz. 20:00): Victoria - Agrotex, (30.03., godz. 13:00): Az-Bud - ŁKS Łazy, Lutnia - Unia K., Kujawiak - Podlasie II, (30.03., godz. 16:00): Red Sielczyk - Grom.

mp

BIA

IV liga: Sygnał Lublin - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 2:7. Popis Jana Mroza

Brawo piłkarze, brawo kibice

Mimo że zaczęło się od szybko straconej bramki, Orleńta nie miały większych kłopotów z nastrzeleniem gospodarzom całego worka goli. Drugi tej wiosny komplet punktów cieszy ale za tydzień znacznie poważniejsze wyzwanie - mecz z Ładą Biłgoraj.

Trener Robert Chmura de-sygnował do gry dokładnie taki sam skład jak w inau-guracyjnym meczu z Kłosem Chełm. Kibice muszą pogodzić się z myślą, że w tej rundzie być może w ogóle nie zobaczą na boisku Dominika Rycy-ja, który w czwartek poddał się operacji. Planowany czas rekonwalescencji to 8-10 ty-godni, więc w najlepszym wy-padku skrzydłowy może, i to w ograniczonym wymiarze, zagrać w którymś z ostatnich meczów. Dwunastym zawodni-kiem gości w sobotnim meczu była około pięćdziesięcioo-sobowa grupa kibiców, która głośno i efektownie wspierała swoich ulubieńców.



Orleńta wspierała w Lublinie liczna grupa kibiców. W sobotę na Warszawską w Radzyniu przyjedzie z kolei pewnie zwarta grupa z Biłgoraja. Rywalizacja będzie więc nie tylko na boisku, ale i trybunach. Mecz o 15:30

Szybko odkręcili wynik

Mecz zaczął się od przewagi gości, ale dość niespodziewa-nie w 22. minucie prowadzenie objęli miejscowi. Chwilę potem Sygnał mógł podwyższyć, ale Huberta Nowaka uratowała po-przeczka. Goście jednak szybko się otrząsnęli: w 30. minucie na lewym skrzydle przedarł się Jan Mróz, płasko dośrodkował w pole karne, a tam Patryk Malec wpakował ją do bramki. W 41. minucie aktywny w ak-

cjach ofensywnych Paweł Szata-ła był faulowany w polu karnym i „jedenastkę” pewnie wykorzy-stał Mróz. Chwilę przed prze-rwą, po dośrodkowaniu Malca z kornera celnym strzałem głową popisał się Karol Pendel.

Postrzelali sobie...

Na początku drugiej połowy Sygnał ruszył do odrabiania strat i w 47. minucie Nowak musiał popisać się dobrą inter-wencją. Przez chwilę niektórzy

Sygnał Lublin - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 2:7 (1:3)

gole dla Orleńt: Mróz 41, 56, Malec 30, vPendel 45, Cudowski 67, Obroślak 79, Lewczuk 89

Orleńta: Nowak - Szatała, Pędel (82 Szczepaniak), Miszta (82 Borysiuk), J. Rycaj (71 Grochowski) - Korolczuk (56 Pećak), Obroślak, K. Rycaj (77 Daniłoso), Mróz (74 Wiewiórka), Malec (71 Lewczuk), Cudowski
żółte kartki: Mróz, Korolczuk, Miszta

wspominali mecz z jesieni, kie-dy to przy Warszawskiej biało-zielonym udało się roztrwonić trzybramkową przewagę. Go-spodarze jednak szybko sami sobie odebrali szansę. W cią-gu kilkudziesięciu sekund na dwie żółte kartki zapracował Szymon Rak i jego koledzy do końca meczu musieli radzić sobie w dziesięciu. Goście wy-korzystali przewagę z całą su-rowością: kolejnymi trafieniami podzielili się Malec, Krzysztof Cudowski, Marcel Obroślak

Okiem trenera Roberta Chmury



Drużyna krok po kroku idzie naprzód

- Po wygranym meczu wszystko wydaje się łatwe. Nasza pierwsza jedenastka wydaje się być mocna i jej forma rośnie. Progresują też zawodnicy z zaplecza, ale na ten moment wolałbym uniknąć straty kogokolwiek z wyjściowego składu. Cieszę się, że do końca graliśmy serio, budowali kolejne akcje i zdobywali gole. W meczu z Ładą już łatwo nie będzie

oraz Paweł Lewczuk. Miejscowi zdołali odpowiedzieć tylko go-lem z karnego.

Za tydzień na Warszawskiej

Rywal nie powiesił poprzeczki przesadnie wysoko, należy jednak docenić, że Orleńta nawet przy wysokiej przewadze i po



Bohater meczu: Jan Mróz

- Dwa gole, dwie asysty, kilka innych efektownych akcji ofensywnych. Skrzydłowy Orleńt w kolejnym spotkaniu potwierdza, że ma potencjał na udane występy w trudniejszych niż IV-ligowe rozrywkach. Martwi jedynie kolejna, szósta już w tym sezonie, żółta kartka. Większość z nich otrzymał za próby wymuszenia rzutów karnych... Ale w końcu, któryś sędzia gwizdnie...

dokonanych kilku zmianach dalej potrafiły utrzymać wyso-kie tempo i zdobyć kolejne gole. Jest to dobry prognostyk przed sobotnim meczem z sąsiadem z ligowej tabeli, Ładą Biłgoraj. Jesienią lepsi okazali się piłkarze z południa województwa.

Zbigniew Smółko

Dwie bramki przewagi nie wystarczyły. Huragan przegrywa na boisku lidera

Do przerwy fanta-stycznie. Zaraz po niej - niekoniecznie. Huragan Międzyrzec Podlaski przegrał z liderującą Stalą 2:4, choć do przerwy pro-wadził 2:0.

Dobłą wiadomością jest solidny początek wiosny bra-zylijskiej pary napastników. Udowodnili to w sobotę, strze-lając po jednej bramce. Zanim jednak piłka wpadła do siatki Adriana Wójcickiego, cały zespół Huraganu pokazywał się z bardzo dobrej strony. To właśnie przyjezdni częś-ciej gościł na połowie Stali, a swoje okazje mieli zarów-no Dionata Tonin i Anthony Souza, jak i Dariusz Drzazga - strzelec bramki w spotkaniu z Opolaninem. W 24. minucie drugi z wspomnianych Brazy-lijczyków wprowadził w osłupie-nie wszystkich, którzy przyszli kibicować liderowi czwartej ligi. Jakub Łęcki wyprowadził piłkę, podał do Anthony'ego, a ten precyzyjnym strzałem



Debiutancką bramkę w barwach Huraganu strzelił Anthony (z prawej). Na 2:0 podwyższył stojący obok Dionata Tonin

z pola karnego wyprowadził Huragan na prowadzenie.

Stal próbowała wyrównać, jednak żadna z ich prób nie

zagroziła bramce strzeżonej przez Michała Nowosza. Pięć minut przed końcem pierw-szej części spotkania wybor-ną okazję zmarnował Dariusz Drzazga, który najpierw prze-łożył piłkę obok obrońcy wy-konującego wślizg, a następ-nie jego strzał trafił wprost w Wójcickiego. Co nie udało się Drzazdze, udało się Toni-nowi. Brazylijczyk otrzymał dośrodkowanie wprost na gło-wę od Kamila Łappo i nie miał problemów z pokonaniem bramkarza gości. Po pierwszej połowie można było mówić wręcz o sensacji. Huragan zasłużenie prowadził, a obaj napastnicy rodem z Brazylii pokazali, że dysponują dużymi umiejętnościami. Obie bramki zasługują na duże pochwały.

Druga część spotkania roz-poczęła się najgorszym moż-liwym scenariuszem. W 47. minucie Marcin Chilimoniuk niedokładnie wybił piłkę z własnego pola karnego. Ta wróciła natychmiast przed bramkę Nowosza, gdzie cze-kał Szymon Majewski, strze-lając bramkę kontaktową. Jak można było się spodziewać,

Stal ruszyła do odrabiania strat i tworzyła wiele sytuacji. Udało się je powstrzymywać do 69. minuty. Właśnie wtedy rzut różny wykonywany przez gospodarzy strzałem głową wykończył Damian Pietroń. Sześć minut później, drogę do bramki, także uderzeniem głową, znalazł Karol Kalita. Huragan starał się jeszcze wy-równać, jednak ostatecznie to Stal zdobyła czwartą bramkę. W ostatniej akcji spotkania wynik ustalił Majewski.

Stal Kraśnik - Huragan Międzyrzec Podlaski 4:2 (0:2)

Bramki: Majewski 47', 90'+6, Pietroń 69', Kalita 75' - Anthony 23', Tonin 41'

Huragan: Nowosz - Warda (89' Kiryluk), Konaszewski, Łęcki (70' Storto), Bas, Łuka-nowski (67' Maksymenko), Chilimoniuk (65' Koryciński), Drzazga (77' Lesiuk), Łappo, Anthony, Tonin.

IV LIGA

WYNIKI 19. KOLEJKI

Motor II - Lublinianka 2:5
Stal - Huragan 4:2
Opolanin - Górnik II 1:2
Gryf - Hetman 1:2
Granit - Start 3:0
Łada - Janowianka 2:2
Sygnał - Orleńta 2:7
Kłos - Avia II 1:1
pauzowała: Tomasovia

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	17	47	47:6
2.	Lublinianka Lublin	17	46	53:15
3.	Hetman Zamość	18	36	35:22
4.	Tomasovia Tom. Lub.	16	34	42:18
5.	Łada Biłgoraj	17	34	46:20
6.	Orleńta Radzyń Podlaski	18	31	48:28
7.	Janowianka Janów Lub.	18	30	38:29
8.	Start Krasnostaw	17	26	26:23
9.	Opolanin Opole Lub.	18	21	18:35
10.	Motor II Lublin	17	20	28:39
11.	Granit Bychawa	18	19	26:41
12.	Sygnał Lublin	18	17	30:53
13.	Górnik II Łęczna	18	17	30:36
14.	Huragan Międzyrzec Podl.	18	16	31:33
15.	Avia II Świdnik	17	12	14:53
16.	Gryf Gmina Zamość	18	8	12:41
17.	Kłos Gmina Chełm	18	5	8:40

20. KOLEJKA (29/30.03):

Huragan - Motor II (sob., 11:00), Lublinianka - Tomasovia (sob., 13:00), Janowianka - Granit (sob., 14:00), Hetman - Opolanin (sob., 15:00), Orleńta - Łada (sob., 15:30), Górnik II - Stal, Avia II - Sygnał (ndz., 11:00), Start - Gryf (ndz., 13:00), pauzuje: Kłos.

Siemienianie górą. Świć rzucił najlepiej



Najlepsi z najlepszych!



Mistrzowska ekipa z Siemienia zagrała w składzie: Szymon Michaluk, Alan Nieścioruk, Grzegorz Sikorski, Maciej Guz, Szymon Świć, Bartosz Teleon, Damian Zinkiewicz. Opiekun: Daniel Korniluk



Zespół z Dębowej Kłody wywalczył trzecie miejsce



Ekipa z Kodeńca uplasowała się tuż za „pułdem”



Szymon Świć został najsukuteczniejszym zawodnikiem turnieju. Uczeń Szkoły Podstawowej w Siemieniu rzucił 21 punktów

Sześć drużyn walczyło w finale powiatowego w koszykówce chłopców w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Najlepsi okazali się gospodarze ze Szkoły Podstawowej w Siemieniu, którzy w finale pokonali 8:6 zespół Szkoły Podstawowej

nr 3 w Parczewie i awansowali do zmagania rejonowych. Na najniższym stopniu podium uplasowała się ekipa z Dębowej Kłody

po zwycięstwie 5:2 z drużyną z Kodeńca.

Przedstawiciele Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Parczewie nagrodzili pucharami drużyny z podium. Wszystkie ekipy otrzymały pamiątkowe dyplomy.

WYNIKI SPOTKAŃ

GRUPA A

Siemień - Dębowa Kłoda 15:9
Przewłoka - Siemień 2:17
Dębowa Kłoda - Przewłoka 10:4

GRUPA B

Kodeniec - Rudno 2:2

SP 3 Parczew - Kodeniec 4:4
Rudno - SP 3 Parczew 2:8

MECZ O III MIEJSCE

Dębowa Kłoda - Kodeniec 5:2

MECZ O I MIEJSCE

Siemień - SP 3 Parczew 8:6

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. SP Siemień
2. SP 3 Parczew
3. SP Dębowa Kłoda
4. SP Kodeniec
- 5-6. SP Przewłoka
- 5-6. SP Rudno

mp

Zespół Goleckiego najlepszy!



Najsukuteczniejszą zawodniczką mistrzostw powiatu była Julia Lewicka. Uczennica z Kodeńca zdobyła 15 punktów. W nagrodę otrzymała dyplom

Trzy zespoły wzięły udział w finale powiatu w koszykówce dziewcząt w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Najlepsze okazały się podopieczne Tomasza Goleckiego.

Zespół Szkoły Podstawowej w Kodeńcu wygrał 9:8 z ekipą z Przewłoki, zaś w drugim star-

ciu pokonał gospodynie ze Szkoły Podstawowej w Siemieniu. Mistrzynię powiatu wywalczyły awans do zmagania rejonowych. Ekipa Goleckiego odebrała puchar, zaś pozostałe drużyny dyplomy za udział w rywalizacji.

WYNIKI SPOTKAŃ

SP Siemień - SP Przewłoka 15:0
SP Przewłoka - SP Kodeniec 8:9
SP Kodeniec - SP Siemień 18:8



SP Kodeniec: Wiktoria Grzywaczewska, Kalina Haraszczuk, Zofia Kana, Karolina Kozioł, Maja Ksok, Julia Lewicka, Ewa Madej, Zofia Wróblewska. Opiekun: Tomasz Golecki

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. SP Kodeniec
2. SP Siemień
3. SP Przewłoka

SP Kodeniec: Wiktoria Grzywaczewska, Kalina Haraszczuk, Zofia Kana, Karolina Kozioł, Maja Ksok, Julia Lewicka, Ewa Madej, Zofia Wróblewska. Opiekun: Tomasz Golecki

SP Siemień: Opiekun: Daniel Korniluk

SP Przewłoka: Opiekun: Adam Krzewski

Najsukuteczniejszą zawodniczką mistrzostw powiatu była Julia Lewicka. Uczennica z Kodeńca zdobyła 15 punktów. W nagrodę otrzymała dyplom.

mp



SP Siemień: Opiekun: Daniel Korniluk



SP Przewłoka: Opiekun: Adam Krzewski

PAR

Maja Mucharzewska i Mateusz Duda zwycięzcami!



Wszystkim uczestnikom gratulowali wiedzy i odwagi: pani wójt Danuta Kucio oraz wójt Marcin Czyżak. Przyznali, że przejść przez pulę 800 pytań przygotowujących do testów to nie lada zadanie. W nagrodę za wysiłek uczniowie otrzymali upominki i zaproszenie do udziału w kolejnym Turnieju pożarniczym za rok

GM. BORKI: W eliminacjach gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” wzięło udział 16 uczniów z pięciu szkół podstawowych. Znali odpowiedzi na m.in. takie pytania: Gdzie w Polsce znajdują się relikwie św. Floriana? Gdzie spraw-

dzić tętno u poszkodowanych? Co stanie się z płomieniem świecy, jeżeli w pomieszczeniu zwiększymy stężenie tlenu?

Zawodników przygotowali do turnieju nauczyciele: Iłona Sikorska-Korgol, Mirosław Brzozowski i Tomasz Mitura. Przewodziła jury Kinga Lis, opiekunka Młodzieżowej Rady Gminy Borki.

mm

- ?

Gdzie w Polsce znajdują się relikwie św. Floriana?
- ?

Gdzie sprawdzić tętno u poszkodowanych?
- ?

Co stanie się z płomieniem świecy, jeżeli w pomieszczeniu zwiększymy stężenie tlenu?

Lista zwycięzców

- I grupa wiekowa**
(kl. I-IV)

Mateusz Duda
SP Wola Osowińska 23 pkt

Lena Łukasiewicz
SP Wola Chomejowa 20 pkt

Amelia Łach
SP Krasew 19 pkt
- II grupa wiekowa**
(kl. V- VIII)

Maja Mucharzewska
SP Wola Chomejowa 20 pkt

Mikołaj Danieluk
SP Krasew 19 pkt

Maja Leszko
SP Wola Osowińska 18 pkt

Komarówka. Dekoracja wielkopostna w kościele już gotowa

Dekoracja wielkopostna stoi już w Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce.

- W tym roku postanowiliśmy, aby nasza świątynia stała się jeszcze bardziej przestrzenią refleksji, modlitwy i pokuty. Została przygotowana symboliczna dekoracja, która przypomina o duchowym wymiarze tego okresu: krzyż z cierniami, fioletowe szaty oraz zielone kwiaty, które symbolizują zarówno pokutę, jak i nadzieję na zmartwychwstanie - mówią przedstawiciele parafii.

Każdy szczegół tej dekoracji zaprasza nas do głębszego przeżywania Wielkiego Postu

Dekoracja została opatrzona podpisem „krzyż nie jest znakiem śmierci, ale życia; nie rozczarowania, ale nadziei, nie klęski, ale zwycięstwa”.



Została przygotowana symboliczna dekoracja, która przypomina o duchowym wymiarze tego okresu: krzyż z cierniami, fioletowe szaty oraz zielone kwiaty, które symbolizują zarówno pokutę, jak i nadzieję na zmartwychwstanie

- Każdy szczegół tej dekoracji zaprasza nas do głębszego przeżywania Wielkiego Postu i przygotowania się na radosne świętowanie Zmartwychwstania Pańskiego. W tym czasie zapraszamy do

modlitwy, postu i dzielenia się miłością z bliźnimi - czytamy. Wielkanoc wypada w tym roku 20 kwietnia, a Poniedziałek Wielkanocny - 21 kwietnia.

GR

Porozmawiali o klimacie



Spotkanie prowadzili Aleksandra Końko i Wojciech Wawak, doradcy klimatyczni ze Starostwa Powiatowego w Radzynie

Jakie działania można podjąć, aby chronić klimat i dążyć do neutralności klimatycznej? Odpowiedzi na te pytania szukali uczestnicy spotkania edukacyjnego, które odbyło się w Gminnym Centrum Kultury w Komarówce.

W Gminnym Centrum Kultury w Komarówce odbyło się spotkanie edukacyjne w ramach

projektu „Doradztwo klimatyczne na terenie Powiatu Radzyńskiego”. W wydarzeniu uczestniczyli mieszkańcy gminy. Spotkanie prowadzili Aleksandra Końko i Wojciech Wawak, doradcy klimatyczni ze Starostwa Powiatowego w Radzynie. Ekspert omówił kluczowe zagadnienia związane z ochroną środowiska. Uczestnicy mogli również wziąć udział w dyskusji na temat praktycznych rozwiązań.

Magdalena Kotcon

REKLAMA

Wójt Gminy Wołyń informuje,

że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wołyń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Wołyń przeznaczonych do dzierżawy w formie przetargowej, oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym 99/11 o powierzchni 0,8012 ha położonej w miejscowości Kuraszew obręb Kuraszew dla której Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr LU1R/00030699/1.

Gmina
Dębowa KłodaGmina
PodedwórzeGmina
Sosnowica

Gmina Dębowa Kłoda. Jest problem z budową hali w Kodeńcu. Za drogie oferty

Gmina Dębowa Kłoda ogłosiła przetarg na budowę zadaszzonego boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Kodeńcu. Urzędnicy mają problem, bo wszystkie cztery oferty znacznie przekraczają zarezerwowaną kwotę.

W ramach zadania przewidziano budowę nowego boiska o wymiarach pola gry

22 m x 44 m z nawierzchnią z poliuretanową. Zakres zadania obejmuje także: likwidację/demontaż fragmentu kolidującego odcinka sieci kanalizacji sanitarnej; likwidację/demontaż fragmentu kolidującego odcinka sieci wodociągowej czy likwidację/demontaż kolidującego odcinka przyłącza wodociągowego do istniejącego budynku Szkoły Podstawowej. Wycięta zostanie jedna sztuka drzewa iglastego. Wszystko ma być gotowe w ciągu pół roku od podpisania umowy.

Gmina Dębowa Kłoda ogło-

4,7 mln zł zarezerwowała gmina na inwestycje

siła przetarg w tej sprawie, niedawno poznaliśmy oferty zainteresowanych firm. Urzędnicy zarezerwowali ok. 4,7 mln złotych, ale niestety wszystkie cztery oferty znacznie przekraczają tę kwotę. Firma MIRON-BUD Mirosław Szabat z Lublina zapropono-

wała ok. 6,2 mln zł; Firma Handlowo-Usługowa Api-Bis Renata Baboń z Zakopanego – ok. 6,2 mln zł; P.P.H.U. STYL-BUD Małgorzata Świeca Ignatiuk z powiatu włodawskiego – ok. 6,4 mln zł; a DOR-TECH z Lublina – ok. 14 mln zł. Urzędnicy mają teraz dwie możliwości: dołożyć brakujące pieniądze albo unieważnić przetarg i ogłosić kolejny, co opóźni realizację inwestycji. Wszystkie firmy zadeklarowały 5-letni okres gwarancji.

Grzegorz Rekiel

Sosnowica. Spore podwyżki dla radnych

Spore podwyżki dostaną radni gminy Sosnowica. W przypadku przewodniczących Rady miesięczna stawka wzrośnie o ponad 20 proc.

Dieta dla przewodniczącego Rady Gminy wzrośnie z 1400 zł miesięcznie do 1700 zł miesięcznie

W gminie Sosnowica diety dla radnych były ostatnio ustalane w 2021 r.

Dieta dla radnego za uczestnictwo w sesji Rady Gminy wyniesie teraz 350 zł wobec 250 zł do tej pory, dieta za uczestnictwo w posiedzeniu komisji – 350 zł (do tej pory 250 zł), a dieta radnego pełniącego funkcję przewodniczącego komisji za udział w posiedzeniu komisji wyniesie teraz 400 zł (do tej pory 300 zł).

Zryczałtowana dieta dla przewodniczącego Rady Gminy wzrośnie z 1400 zł miesięcznie do 1700 zł miesięcznie, a dieta dla wiceprzewodniczącego wzrośnie z 600 zł do 800 zł.

Wysokość diety ulegnie obniżeniu w przypadku nieuczestniczenia przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego w posiedzeniach Rady Gminy ze względu na chorobę lub inną nieobecność usprawiedliwioną o 5 proc. za każ-

dą nieobecnością, chyba że jego nieobecność była związana z wykonywaniem mandatu radnego.

W przypadku nieobecności nieusprawiedliwionej w sesji przewodniczącego bądź wiceprzewodniczącego dieta ulega obniżeniu o 20 proc. za każdą nieobecność. Dieta przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady wypłacana jest w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na konto podane przez radnego w ostatnich dniach miesiąca.

Podstawą naliczania diety radnemu jest lista obecności z odbytego posiedzenia komisji lub sesji. Dieta radnego wypłacana jest w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na konto podane przez radnego niezwłocznie po zakończeniu obrad komisji lub sesji Rady Gminy, nie później jednak niż 14 dni od zakończenia tych obrad.

Grzegorz Rekiel

Dzieci z gminy Sosnowica nie próżnują



Spotkanie dla dzieci zostało zorganizowane w Filii Bibliotecznej w Zienkach. Dzieci wykonywały prace plastyczne i manualne.

GR

Sosnowica. Seniorki ćwiczyły, jak robić makijaż

Spotkanie seniorów zostało zorganizowane w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy. Tym razem seniorzy gościli Erykę Jurko, doradcę ds. piękna, która przeprowadziła warsztaty, dzieląc się swoją wiedzą na temat pielęgnacji skóry oraz technik robienia makijażu.

Uczestnicy mieli okazję dowiedzieć się, jak dbać o siebie, poprawiać kondycję skóry, a także jakie techniki makijażu mogą poprawić codzienne samopoczucie. Spotkanie było pełne cennych wskazówek, a atmosf-



Grupa jest otwarta i zaprasza nowe osoby na kolejne spotkanie, które odbędzie się 22 kwietnia

ra była pełna energii i uśmiechu. Każda z chętnych pań miała możliwość skorzystania z tego warsztatu, a panowie, mogli poznać tajniki pielęgnacji dłoni.

- Grupa seniorów „Pogodna Jesień” z naszej gminy staje się

coraz bardziej widoczna, a ich działalność będzie wkrótce sformalizowana, co jeszcze bardziej wzmocni naszą wspólnotę i zaangażowanie. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym wydarzeniu.

To była świetna okazja, by zadbać o siebie, nawiązać nowe znajomości i po prostu miło spędzić czas, a także uczcić imieniny Krystyny - relacjonuje GOK w Sosnowicy.

GR

Wiosenne porządki w gminie Sosnowica



Pracownicy techniczni m.in. wywozili pocięte gałęzie

Wiosenne porządki w gminie Sosnowica. Pracownicy techniczni Urzędu Gminy przycinali drzewka oraz wywozili gałęzie.

- Wiosenne porządki w naszej gminie to czas, kiedy z dumą możemy podziwiać

efekty ciężkiej pracy naszych pracowników. Dzięki ich zaangażowaniu ulice, place i tereny publiczne nabierają świeżości i blasku. Ale warto pamiętać, że to nie tylko wiosną nasza gmina jest zadbaną - mówią pracownicy urzędu.

GR

PAR

Gmina
Siemień



Gmina
Jabłoń



Gmina
Milanów



Uczniowie z Siemienia trzymają formę



Obrazy mówią więcej niż słowa. Tyle cukru zjemy na co dzień... Uczestnicy zdobyli cenną wiedzę i umiejętności, które będą mogli wykorzystywać w codziennym życiu

Siemień: Zespół Pracowników Oświatowych w Siemieniu aktywnie uczestniczył w XVIII edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Trzymaj Formę”.

Uczniowie klasy 7 realizowali projekt pod nazwą „Rozkodo-

wujemy etykiety i jesteśmy świadomymi konsumentami”.

Jeszcze w styczniu na terenie szkoły zorganizowano zbiórkę czystych opakowań spożywczych, które posłużyły do zajęć edukacyjnych.

Uczniowie analizowali etykiety produktów spożywczych, uczyli się rozpoznawać składniki odżywcze, co pozwoli im



Udział w programie „Trzymaj Formę” pozwolił uczniom nie tylko poszerzyć wiedzę o zdrowym stylu życia, ale również rozwinąć umiejętność świadomego podejmowania decyzji zakupowych, co ma ogromne znaczenie w kształtowaniu zdrowych nawyków żywieniowych

w przyszłości unikać substancji szkodliwych dla zdrowia.

W klasach IV- VIII przeprowadzono ankietę dotyczącą wyborów żywieniowych uczniów.

Szkolnym koordynatorem projektu była pani Katarzy-

na Ostapiuk, która czuwała nad realizacją działań, organizacją zajęć oraz współpracą z uczniami i nauczycielami.

ema

Wójt podziękował sołtysom za ich pracę. Uroczyste spotkanie w gminie Siemień



11 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Siemieniu odbyło się wyjątkowe spotkanie z okazji Dnia Sołtysa. Podczas spotkania wójt gminy Siemień Tomasz Kanak podkreślił, jak ważną rolę w codziennym życiu gminy odgrywają sołtysi. -To wyjątkowa okazja, by podziękować za Wasz codzienny trud, zaangażowanie i troskę o rozwój naszej miejscowości - mówiła podczas uroczystego spotkania wójt Tomasz Kanak.

ema

Kolejne dofinansowanie dla gminy Jabłoń

Jabłoń: Sukcesem zakończyły się starania gminy Jabłoń o pozyskanie środków finansowych na poprawę gospodarki wodno-ściekowej.

Przetarg na wyłonienie wykonawcy zadania z terminem

PAR

realizacji na ten rok został ogłoszony 12 marca. Umowa pomiędzy gminą Jabłoń a Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego o dofinansowanie została podpisana na początku marca. Wartość dofinansowania wynosi 3 670 678 zł. Pieniądze pójdą na kupienie ciągnika

z beczką asenizacyjną, urządzenia do oczyszczania kanalizacji wraz z samochodem do jego przewozu i osprzętem, oczyszczalnia ścieków wzbogaci się także o nową koparko-ładowarkę.

Zadanie obejmuje budowę i przebudowę sieci wodociągowej o długości 4,23 km

w miejscowości Jabłoń, Dawidy, Wantopol, Puchowa Góra, Kalinka, Gęś i Paszenki oraz przebudowę sieci kanalizacyjnej o długości 0,164 km w miejscowościach Jabłoń i Dawidy.

ema

Dali wolne plecacom



W taczce, oponie, wiadrze czy koszu, to tylko kilka pomysłów uczniów na to, w czym przynieść do szkoły książki w dniu bez plecaka

Milanów: Dzień bez plecaka to wyjątkowa akcja, która zagościła już w wielu polskich szkołach. Cel zabawy to uruchomienie wyobraźni, by znaleźć zastępstwo dla tradycyjnego plecaka i okazja do świętowania.

Wszyscy lubimy świętować, a każda okazja jest dobra, aby uczynić dany dzień bardziej znośnym i przyjemnym. Wśród świąt obchodzonych w szkole jest też „Dzień bez plecaka”. W czym

ema

przynieść książki? To zadanie dla uczniów Szkoły Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie okazało się bardzo łatwe. Wszyscy wykazali się ogromnym poczuciem humoru, sprytem i pomysłowością. W czwartek, 20 marca przynieśli do szkoły książki, zeszyty i przybory szkolne walizkach, plastikowych torbach, koszykach sklepowych, poszewkach, szufladach. Na szkolnym korytarzu można też było spotkać uczniów, którzy tego dnia zawartość swojego plecaka przełożyli do taczki czy fotela. Akcję zainicjował samorząd uczniowski.

Szkoła odkryła talent Mikołaja



W Szkole Podstawowej w Dawidach można obejrzeć jego prace plastyczne Mikołaja Milaniuka. To uczeń III klasy Szkoły Podstawowej w Dawidach i już widać, że ma niezwykle talent plastyczny. Kiedy większość dzieci spędza

swoje wolne chwile przy telewizorze czy komputerze, Mikołaj po prostu maluje. Swoje zdolności i pasję rozwija nie tylko na zajęciach w szkole, ale też na warsztatach malarskich z Urszulą Sawiuk.

ema

Kasa na drobne inwestycje w gminie Siemień (cz. 2)

Oto podział funduszu sołeckiego w kolejnych miejscowościach w gminie Siemień na 2025 rok.

Miłków-Wieś: remont drogi gminnej, dofinansowanie zakupu rębaka (13000 zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda, 2500 zł); spotkanie integracyjne mieszkańców – zakupy (2000 zł); utrzymanie czystości wokół świetlicy – remonty, zakupy, przeglądy budowlane (ok. 4,1 tys. zł);

Nadzieja: remont drogi gminnej, usługa równiarką, kruszywo,

dokumentacja, dofinansowanie zakupu rębaka (1000 zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda, 3000 zł); wyposażenie świetlicy, zakup paliwa i węgla, przeglądy budowlane (7,6 tys. zł);

Pomyków: dofinansowanie zakupu rębaka (ok. 13,1 tys. zł);

Sewerynowka: dofinansowanie zakupu rębaka (2900 zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda, 3500 zł); spotkanie integracyjne mieszkańców – zakupy i usługi (ok. 2,5 tys. zł); wyposażenie świetlicy, remonty, zakupy, usługi, przeglądy budowlane (10500 zł);

Siemień: dofinansowanie budowy drogi gminnej, zakupu rębaka (10900 zł); utrzymanie remizy (energia, woda, 5000 zł); zakup lampy solarno-ledowej ulicznej (ok. 13,2 tys. zł); organizacja festynu rodzinnego – zakupy i usługi (2000 zł); wyposażenie świetlicy – zakupy, remonty, usługi, przeglądy budowlane (6500 zł); przygotowanie stoiska dożynkowego – promocja gminy, zakupy (1500 zł);

Tulniki: remont drogi gminnej, zakup kruszywa, zakup kosza, dofinansowanie zakupu rębaka (ok. 7,5 tys. zł); utrzymanie świet-

licy (energia, woda), umowa na koszenie terenu wokół świetlicy (ok. 2,1 tys. zł); spotkanie integracyjne mieszkańców (3000 zł); wyposażenie świetlicy, zakup paliwa, przeglądy budowlane (5800 zł);

Wierchowiny Nowe: dofinansowanie zakupu rębaka (2800 zł); budowa budynku gospodarczego (ok. 15,3 tys. zł); utrzymanie czystości i porządku w świetlicy – zakup śr. czystości i paliwa (ok. 0,6 tys. zł);

Wierchowiny Stare: dofinansowanie zakupu rębaka (2200 zł); utrzymanie remizy (energia,

woda, 2000 zł); wyposażenie świetlicy – zakupy, remont świetlicy, przeglądy budowlane (ok. 10,2 tys. zł);

Wola Tulnicka: dofinansowanie zakupu rębaka (2800 zł); utrzymanie remizy (energia, woda, gaz, 2500 zł); wyposażenie świetlicy, zagospodarowanie terenu wokół świetlicy (zakupy), przeglądy budowlane (ok. 13,3 tys. zł);

Wólka Siemieńska: budowa drogi gminnej (ok. 15,8 tys. zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda, 2000 zł); utrzymanie ładu i porządku przy remizie – zakup

paliwa i przyrządów, przeglądy budowlane (2500 zł);

Władysławów: dofinansowanie zakupu rębaka (2300 zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda), budowa garażu blaszanego (ok. 11,8 tys. zł); poprawa bezpieczeństwa w świetlicy – przeglądy budowlane (1000 zł);

Żminne: budowa i remont dróg gminnych, dofinansowanie zakupu rębaka (17800 zł); utrzymanie świetlicy (energia, woda, 2200 zł); wyposażenie świetlicy, przeglądy budowlane (3000 zł).

Grzegorz Rekiel

Droga krzyżowa i gorzkie żale w pow. parczewskim. Znamy harmonogram nabożeństw

Znamy harmonogram nabożeństw pasyjnych w parafiach z powiatu parczewskiego.

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębowej

Kłodzie: nabożeństwa drogi krzyżowej w każdy piątek o godzinie 16.30, a gorzkie żale w każdą niedzielę o godzinie 10.30.

Parafia Narodzenia NMP w Kodeńcu: nabożeństwo

drogi krzyżowej w piątek o 17.30, gorzkie żale w niedzielę - po Mszy Św. o godz. 9.

Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Milanowie:

droga krzyżowa w piątek o godz. 17, a gorzkie żale po Mszy Świętej o godz. 11.

Parafia św. Jana Chrzciciela w Parczewie: nabożeństwa

drogi krzyżowej w piątek o godzinie 10 - seniorzy i emeryci, 18.45 (po Mszy Świętej wieczorowej) - dzieci,

młodzież i dorośli; gorzkie żale - niedziela o godz. 12 z kazaniem pasyjnym, następnie Msza Święta parafialna bez homilii.

Parafia Opatrzności Bożej w Parczewie: droga krzyżowa

w piątki o godz. 17 i 19, gorzkie żale w niedzielę o godz. 15.30.

Parafia Trójcy Świętej w Sosnowicy: droga krzyżowa

w piątki o godz. 15.30, gorzkie żale w niedzielę o godz. 11.30.

Parczew. Można kupować stroiki wielkanocne



Jajka można kupić w cenie 35 zł

Fot. WITZ Parczew

Można już kupować stroiki wielkanocne wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parczewie.

Prace można nabyć w WTZ na ul. Kościelnej 53 (stara plebania) od poniedziałku do piątku w godz. 8-16.

GR

Uczniowie z Jedynki pojechali na wycieczkę. „Wiele radości”

Uczniowie klasy piątej Szkoły Podstawowej numer 1 im. Tadeusza Kościuszki z opiekunami wybrali się do „Laser Fun” w Białej Podlaskiej. Zajęcia ruchowe w laserowym labiryncie, rywalizacja paintball czy laserowa strzelnica dały dzieciom wiele radości i satysfakcji.

GR



Fot. SP 1 w Parczewie

Parczew. „Czas na miłość jest zawsze”

- Czas na miłość jest zawsze, nieważne czy to adwent, czy wielki post, czy poniedziałek, czy piątek - tymi słowami rozpoczęło się spotkanie „Gruszkowe love” w Parafii św. Jana Chrzciciela w Parczewie.

- Po wspólnym rozpoczęciu modlitwą i błogosławieństwem ks. Karola daliśmy się poprowadzić przez zagadnienia randki małżeństwu Asi i Norbertowi Dawidczykowi. Dziękujemy za dystans, humor i dawkę wiedzy, a także przestrzeń do bycia dla siebie w swojej dwójce. Oby więcej takich ubogacających spotkań - informują przedstawiciele Fundacji Wybieram Rodzinę.

GR



Fot. Fundacja Wybieram Rodzinę



Znajdź To, Czego Szukasz!

- Poszukiwanie prostsze niż kiedykolwiek! Niezależnie od tego, czy szukasz nowej pracy, mieszkania, samochodu, czy okazji na zakup wymarzonych przedmiotów, nasz portal ogłoszeniowy ma wszystko, czego potrzebujesz.
- Oferty pracy - Znajdź wymarzoną posadę w swojej branży.
- Nieruchomości- Przeglądaj oferty wynajmu i sprzedaży mieszkań oraz domów.
- Motoryzacja- Kupuj i sprzedawaj samochody, motocykle i inne pojazdy.
- Różności- Znajdź wyjątkowe okazje na sprzęt elektroniczny ubrania akcesoria i wiele innych.

Dlaczego warto wybrać nasz portal?

- Intuicyjna nawigacja - Łatwe i szybkie wyszukiwanie.
- Aktualne oferty - Codziennie nowe ogłoszenia.
- Bezpieczeństwo - Zaufane środowisko zakupów i sprzedaży.
- Dołącz do tysięcy zadowolonych użytkowników już dziś! Dodawanie ogłoszeń jest proste, szybkie i bezpłatne!

Portal zrodził się z buntu przeciwko szalonym cenom ogłoszeń na zagranicznych serwisach. Nasze polskie elbordo.pl, z małej miejscowości w powiecie parczewskim, oferuje ogłoszenia już od 1 zł!

Darmowy portal ogłoszeniowy.
Elbordo - lokalnie na całą Polskę.

Sprzedaj, Kup, Znajdź - Nowy
portal z Ogłoszeniami w Twojej
okolicy i całej Polsce!

Codziennie przyciągamy
ponad 100 000 wejść



Telefon
(+48) 533-232-389

Email
kontakt@elbordo.pl

www.elbordo.pl

PAR